



PRZEMYSŁ NAFOWY



DWUTYCODNIK
WYDAWANY NAKŁADEM
KRAJOWEGO TOWARZYSTWA NAFTOWEGO

L W O W
1 9 2 8

Treść:

1. Od Redakcji	Str. 405
2. Inż. Stefan Sulimirski: „Przegląd sytuacji“	„ 406
3. A. Kaczorowski: „Urządzenie do pomiaru szybkości przepływu gazów“	„ 409
4. † Inż. Walery Dydeyczyk	„ 411
5. Kronika bieżąca	„ 412
Z ruchu naukowego	
Rozmaiitości	
6. Przegląd zagraniczny	„ 415
7. Życie gospodarcze	„ 417
8. Przegląd prasy	„ 419
9. Piśmiennictwo	„ 420
10. Statystyka	„ 422

Table des matières:

1. Note de la Rédaction	Page 405
2. Ing. S. Sulimirski: „Revue actuelle“	„ 406
3. A. Kaczorowski: „Appareil pour la mesure des debits de gas“	„ 409
4. † Ing. Walery Dydeyczyk	„ 411
5. Chronique courante	„ 412
6. Chronique étrangère	„ 415
7. Revue économique	„ 417
8. Revue de la presse	„ 419
9. Bibliographie	„ 420
10. Statistique	„ 422

Inhalt:

1. Von der Redaction	Seite 405
2. Ing. S. Sulimirski: „Übersicht der Situation“	„ 406
3. A. Kaczorowski: „Apparate zur Messung der Geschwindigkeit der Gasmengen“	„ 409
4. † Ing. Walery Dydeyczyk	„ 411
5. Kleine Nachrichten	„ 412
6. Ausländische Kronik	„ 415
7. Neue Gesetze und Verordnungen	„ 417
8. Übersicht der Presse	„ 419
9. Bibliographie	„ 420
10. Statistik	„ 422



PRZEMYSŁ NAFTOWY

PRENUMERATA:

W KRAJU:	
rocznie . . .	Zł. 42
półrocznie . .	" 25
kwartalnie . .	" 15
ZAGRANICĄ:	
rocznie Fr. szw.	36
półr.	" 20
kwart.	" 12
Pojedynczy zeszyt	Zł. 2.50. (2 Fr. szw.)

DWUTYGODNIK

wydawany nakładem Krajowego Towarzystwa
Naftowego we Lwowie.

Wychodzi 10-go i 25-go każdego miesiąca.

KOMITET REDAKCYJNY:

Dr. Stefan BARTOSZEWICZ, Prof. Inż. Zygmunt BIELSKI,
Dr. Stanisław SCHAETZEL, Dr. Stanisław UNGER.

Redaktor odpowiedzialny:

Dr. Stanisław SCHAETZEL.

OGŁOSZENIA:

1/1	strony .	Zł. 120
1/2	" . . .	70
1/4	" . . .	40
1/8	" . . .	25

Strona zewnętrzna okładki
50% drożej.

Pierwsza strona ogłoszeń 25%
drożej.

Redakcja i Administracja Lwów, ul. Akademicka 17, Gmach Izby Handlowej i Przemysłowej. — Telefon Nr. 5-46
Konto czekowe P. K. O. Nr. 153.208.

Rachunek bieżący w Akcyjnym Banku Hipotecznym we Lwowie.

Od Redakcji.

Z dniem 1-go bm. objął dotychczasowy Dyrektor Krajowego Towarzystwa Naftowego i Redaktor »Przemysłu Naftowego« Dr. Stanisław Schätzel, stanowisko dyrektora administracyjnego Państwowych Zakładów Naftowych. Stworzenie stanowiska dyrektora administracyjnego w »Polminie« i powołanie do sprawowania tej funkcji Dr. Schätzla, znanego ze swych zdolności organizacyjnych, uważać należy za dalszy krok w rozpoczętej przez Dyr. Prof. Pilata pracy nad usprawnieniem gospodarki Państwowych Zakładów Naftowych.

Kiedy więc z jednej strony z uznaniem witamy ten krok, to równocześnie z prawdziwym żalem przychodzi nam pożegnać się na łamach naszego pisma z dotychczasowym wytrawnym jego Kierownikiem i najlepszym Kolegą. Czytelnicy nasi najlepiej ocenić

mogli, ile pracy, energii i zapału włożył Dr. Schätzel w czasopismo będąc redaktorem od początku jego istnienia. Również na stanowisku dyrektora Krajowego Towarzystwa Naftowego, mimo trudnych warunków pracy, potrafił zawsze Dr. Schätzel włożone nań zadania doprowadzić do pomyślnego rozwiązania i wykonać wiele prac ku pożytkowi przemysłu. A prac tych było tak dużo, że trudno byłoby je wszystkie wymienić.

Niechże więc uznanie, które towarzyszyło Mu w Jego pracy będzie podniętą do dalszej działalności dla dobra przemysłu na nowem odpowiedzialnem stanowisku.

Szczęść Boże!

KOMITET REDAKCYJNY

Pamiętajmy o wydawnictwie pierwszego w języku polskim

„PODREČNIKA NAFTOWEGO“

Informacje:

Sekretariat Komitetu Redakcyjnego
Lwów, ul. Akademicka 17 III p.

Rachunek bieżący:

Polski Bank Przemysłowy
we Lwowie.

Inż. STEFAN SULIMIRSKI.

338 (665)
(2350 słów)

Przegląd sytuacji.

Syndykat Przemysłu Naftowego. — Koncentracja. — Pionier. — Kredyty dla kopalnictwa naftowego. — Ruch naukowy i techniczny. — Sytuacja na światowych rynkach naftowych.

Dokonując przeglądu życia gospodarczego przemysłu naftowego za ubiegłe półrocze zanotować wypada już teraz szereg zdarzeń i przesunięć, jakie nastąpiły tak w przemyśle naftowym w Polsce, jak i na światowych rynkach naftowych, a które mogą mieć doniosły wpływ na dalszy rozwój stosunków gospodarczych.

* * *

Syndykat Przemysłu Naftowego.

Utworzony w ubiegłym roku Syndykat Przemysłu Naftowego, po ukończeniu prac ogólnorganizacyjnych, skierował swoją działalność ku realizacji postulatów, wysuniętych przez Pana Ministra Przemysłu i Handlu oraz zajął się szczególnie sytuacją rynkową. Działalność w tym kierunku dała już pewne rezultaty, szczególnie zaś korzystne wyniki osiągnięto w organizacji zbytu parafiny, której eksport wykazuje stały wzrost. Z pewnemi trudnościami połączona jest nadal sprawa centralizacji ogólnej. Była ona przedmiotem obrad szeregu konferencji. Rozwiązanie tego problemu natrafiało jednak na trudności ze względu na istniejące organizacje poszczególnych firm jakoteż stosunek do handlarzy-hurtowników. Do częściowego uzgodnienia poglądów doprowadzono na konferencji, odbytej w lipcu br. w Warszawie. Sprawa ta znajduje się również na porządku obrad, które odbyć się mają dnia 16. bm. i według wszelkiego prawdopodobieństwa doczeka się pomyślnego rozwiązania.

* * *

Koncentracja.

Dokonaną w ostatnim czasie koncentrację w przemyśle naftowym w Polsce, poddano już na tem miejscu szczegółowemu omówieniu. W wyniku tej koncentracji prowadzone są obecnie w połączonych przedsiębiorstwach prace nad ustaleniem wspólnego programu gospodarczego. W związku z tem zajądą potrzeby reorganizacji wielu działów. Ponieważ cała akcja i główny ciężar pracy spoczywa w ręku wybitnych i znanych z pracy w przemyśle fachowców, przypuszczać należy, że reorganizacja prowadzona będzie jedynie pod kątem widzenia racjonalizacji i usprawnienia pracy.

Sfuzjonowane przedsiębiorstwa przyjęły nazwę: „Małopolska”. Grupa Towarzystw Naftowych, Przemysłowych i Handlowych w Polsce.

* * *

„Pionier”.

Najważniejszym wydarzeniem w okresie sprawozdawczym było ukonstytuowanie się Spółki Akcyjnej dla wierceń poszukiwawczych „Pionier”. —

W ubiegłym miesiącu, po przezwyciężeniu dużych trudności, dzięki konsekwentnej polityce Pana Ministra Przemysłu i Handlu, przy współudziale Rządu i firm naftowych należących do Syndykatu, została Spółka ta powołana do życia.

Zadaniem tej spółki jest — jak określa statut — staranie o podniesienie przemysłu naftowego przez prowadzenie prac poszukiwawczych, zakładanie i eksploatację kopalń nafty, oraz przez organizowanie i popieranie wszelkich prac, mających na celu rozwój przemysłu naftowego, w szczególności zaś przez organizowanie i popieranie prac geologicznych, geofizycznych, oraz prac w zakresie techniki wiertniczej i eksploatacyjnej; prowadzenie wyłącznie pionierskich wierceń poszukiwawczych za ropą naftową, gazem ziemnym, i za wszelkimi Państwu niezastrzeżonemi minerałami bitumicznymi, oraz eksploatację kopalń i terenów odkrytych przez takie wiercenia; nabywanie praw naftowych odnośnie do terenów, na których mają być prowadzone wiercenia; zakładanie tłocznii, rurociągów, zbiorników, warsztatów mechanicznych i innych urządzeń pomocniczych, oraz dokonywanie wszelkich transakcji i czynności związanych z produkcją ropy i gazu, handlem nimi i transportem; popieranie wierceń podejmowanych przez przedsiębiorstwa prywatne na terenach jeszcze nieodkrytych przez przystępowanie w charakterze wspólnika do takich przedsiębiorstw pomoc organizowaniu tychże, pomoc finansową, lub w inny celowy sposób.

Właściwy i fachowy kierunek oraz racjonalny program tych prac zapewniony został w statucie przez powołanie do życia t. zw. Komitetu Rzeczoznawców. Komitet ten powołuje zarząd „Pioniera” na lat trzy w składzie 3 do 5 osób z grona fachowców, z dziedziny prac badawczo-poszukiwawczych, do którego to Komitetu Ministerstwo P. i H. deleguje z urzędu Naczelnika Wydz. Nafty i 1 geologa. Komitet ten będzie organem opiniodawczym Zarządu w sprawach, dotyczących się programu organizacji i przeprowadzenia badań geologicznych i geofizycznych, planu i porządku podejmowania wierceń poszukiwawczych i w sprawach eksploatacji terenów, oraz przez załatwianie innych spraw, przedłożonych Komitetowi przez Zarząd do opinijowania.

Komitet ten opracuje wspólnie z Zarządem regulamin swych czynności, który podlegać będzie zatwierdzeniu Ministra Przemysłu i Handlu.

Należy wyrazić nadzieję, że prace Komitetu pójdą w kierunku wybitnie praktycznym i technicznym bez nadmiernego balastu teoretycznego i że w opracowaniu programu działalności spółki zasięgać będzie Komitet opinii nie tylko jednostek wybitnych ze sfer naukowych, lecz i przemysłowców praktycznie doświadczonych, a mających stały kontakt z przemysłem.

Ministerstwo P. i H. zawarowało sobie w odnośnych postanowieniach statutu decydujący wpływ na działalność Spółki, i tak:

1. Skład Zarządu spółki określa § 39 statutu następująco: Zarząd składa się conajmniej z 7-miu, a najwyżej 14-tu członków z których przynajmniej 1 musi być osoba wyznaczona przez „Polmin”. Większość członków Zarządu musi posiadać prawo obywatelstwa Państwa Polskiego.

2. Do powzięcia uchwał na Walnem Zgromadzeniu:

co do podwyższenia i obniżenia kapitału akcyjnego,

ustanowienia warunków emisji nowych akcji, w szczególności oznaczenia kursu emisyjnego i emisji obligacyj,

sprzedaży produkujących kopalń oraz ustanowienia hipotek na nieruchomościach spółki,

nabycia na własność i sprzedaży nieruchomości, zmiany statutu i rozwiązania spółki oraz fuzji z inną

konieczne jest, by w kwalifikowanej większości głosów na Walnem Zgromadzeniu mieściły się głosy akcjonariusza „Polmin”, Państwowa Rafinerja Olejów Mineralnych. Kwalifikowana większość i udział w głosowaniu „Polminu” obowiązują i na powtórnych Walnych Zgromadzeniach.

3. W skład Komitetu Rzecznawców, który ma opracować program działalności spółki, wchodzić będzie dwóch członków delegowanych przez Rząd.

Największe jednak znaczenie w kierunku zapewnienia wpływu Rządu na działalność spółki ma § 66 statutu o nadzorze państwowym, który postanawia: Minister Przemysłu i Handlu sprawuje nadzór nad działalnością spółki przez wyznaczonego przez siebie Komisarza Rządowego. Zadaniem Komisarza Rządowego jest czuwanie nad działalnością spółki i w tym celu ma on prawo brać udział w posiedzeniach Zarządu, Komitetu Wykonawczego, Dyrekcji, Likwidatorów oraz Walnych Zgromadzeniach.

Komisarz może zawieszać uchwały władz spółki oraz likwidatorów w wypadku, gdyby uchwały te były niezgodne z postanowieniami ustaw, statutu lub celami spółki, określonymi w statucie. W tym wypadku rozstrzygnięcie ważności takiej uchwały, zależy od decyzji Ministra Przemysłu i Handlu, —

—000—

Zadania i cele „Pioniera” dla których spełnienia został on powołany do życia, a określone w statucie, kazałyby się spodziewać, że działalność jego mieć będzie silny wpływ na podniesienie ruchu wiertniczego i produkcji. Nie można jednak wszystkich nadziei w tym kierunku pokładać jedynie w tej organizacji. „Pionier” ma bowiem ściśnione ramy swej działalności wyłącznie do prac badawczych i poszukiwawczych na nowych, nieodkrytych jeszcze terenach i tylko na ten cel przeznaczone będą fundusze, stojące do jego dyspozycji. Należy też tu pamiętać o tem, że rezultaty prac podjętych przez „Pionier”, okazać się mogą w najlepszym razie dopiero po upływie 2 do 3 lat. A przecież w eksploatacji są jeszcze wielkie połacie terenów już odkrytych, których produkcja stanowi podstawę bytu

przemysłu naftowego, która jednak z roku na rok zamiera. Podniesienie i poparcie ruchu wiertniczego na tych terenach jest więc w obecnej chwili zagadnieniem równie doniosłym.

Gdy więc z uznaniem podkreślamy inicjatywę i wpływ Rządu na organizację wierceń poszukiwawczych, to równocześnie stwierdzić musimy, że fakt ten nie zwalnia Rządu od obowiązku poparcia i pomocy w utrzymaniu produkcji na dotychczasowych terenach eksploatacji i wpływu przez odpowiednią politykę gospodarczą na racjonalną gospodarkę. Firmy zaś, które poniosły ofiarę na rzecz organizacji nowych prac poszukiwawczych, winny również skupić całą energję ku usprawnieniu i racjonalizacji eksploatacji.

Realną zatem twórczą i pożyteczną będzie praca tylko wtedy, gdy iść będzie w dwóch kierunkach jednocześnie, odkrycia nowych złóż i podniesienia produkcji dotychczasowej.

Należy również zdać sobie sprawę z tego, że praca, którą podejmuje „Pionier”, nie będzie łatwą. Pomysłne wyniki zależeć będą głównie od właściwej organizacji prac i należytego ujęcia głównych problemów, związanych z realizacją zadań spółki. Niełatwem będzie również konsekwentne przeprowadzenie opracowanego programu w praktyce. To też Zarząd oraz Komitet Rzecznawców czeka w najbliższym już czasie odpowiedzialna i żmudna praca.

Osoba jednak Prezesa Zarządu, który wykazał już tyle energii i zmysłu organizacyjnego, współpraca wielu wybitnych jednostek znanych z głębokiej wiedzy i doświadczenia praktycznego oraz stały i ścisły kontakt z Ministerstwem Przemysłu i Handlu dają gwarancję, iż działalność nowej placówki w naszym przemyśle naftowym, pójdzie we właściwym kierunku.

* * *

Kredyty dla kopalnictwa naftowego.

W bieżącym roku rozwinięta została ze strony polskich przemysłowców naftowych akcja w kierunku uzyskania kredytów na cele rozwoju rodzimego kopalnictwa naftowego. Starania idą w tym kierunku, by Bank Gospodarstwa Krajowego rozpoczął działalność kredytową, celem ożywienia wiertnictwa i pobudzenia inicjatywy prywatnej drogą utworzenia działu naftowego w łonie Banku, lub też ścisłego sprecyzowania warunków współpracy z powołanym do tego celu Bankiem Naftowym.

Jak podaje „Nafta”, prezes Banku Gospodarstwa Krajowego, Dr. Górecki, zainteresował się tą sprawą i postanowił bezpośrednio zaznajomić się z potrzebami kopalnictwa.

* * *

Ruch naukowy i techniczny.

W okresie sprawozdawczym rozwinęło Stowarzyszenie Polskich Inżynierów Przemysłu Naftowego oraz Krajowe Towarzystwo Naftowe intensywną działalność w kierunku racjonalizacji techniki i gospodarki w przemyśle naftowym.

Ze szczególnem uznaniem należy powitać zorga-

nizowanie w łonie Stowarzyszenia Polskich Inżynierów Przemysłu Naftowego Sekcji Naukowej Organizacji, która rozwija się pomyślnie. Działalność jej przyczyni się niezawodnie do spopularyzowania i szerokiego zastosowania zasad naukowej organizacji w przemyśle naftowym, co będzie miało doniosły wpływ na racjonalizację pracy. W bieżącym roku organizuje Stowarzyszenie Zjazd Naftowy w Krośnie, który zajmie się omówieniem aktualnych zagadnień w przemyśle naftowym.

W maju b. r. wydana została nakładem Krajowego Towarzystwa Naftowego publikacja p. t. „Technika i Geologia Naftowa”, zawierająca zbiór referatów wygłoszonych na Zjeździe Naftowym, odbytym w ubiegłym roku, która będzie cennym podręcznikiem dla każdego pracownika w przemyśle naftowym.

Tak więc rzucone przez zeszłoroczny Zjazd Naftowy hasła, nie trafiły w próżnię, stwierdzić bowiem można ciągłość pracy zapoczątkowaną przez Zjazd w kierunku naukowym i technicznym.

Akcja w dziedzinie zagadnień technicznych wiertnictwa, daje już praktyczne rezultaty, czego dowodem znacznie szybszy postęp wiercenia, uzyskiwany w ostatnich czasach. Gospodarka materiałowa w przemyśle naftowym wkracza również na właściwe tory, dzięki działalności rozwiniętej przez Mechaniczną Stację Doświadczalną Politechniki Lwowskiej.

Jednym z najważniejszych przejawów pracy naukowej, to utworzenie w okresie sprawozdawczym Komitetu Redakcyjnego, dla opracowania pierwszego w języku polskim podręcznika naftowego, który będzie nie tylko dziełem, niezbędnie potrzebnym w przemyśle, ale równocześnie dokumentem pracy polskich techników w przemyśle naftowym.

Wysunięty przez Zjazd Naftowy, jakoteż Zjazd Zrzeszeń Technicznych postulat utworzenia Polskiego Instytutu Naftowego dla skoordynowania i stałego popierania pracy naukowo-badawczej w przemyśle naftowym, znalazł silny oddźwięk w kołach gospodarczych. Projekt organizacji tego Instytutu przedłożony Izbie Przemysłowo-Handlowej we Lwowie, został w porozumieniu z Komitetem Wykonawczym Zjazdu Naftowego ostatecznie ustalony. Ze względów jednak finansowych, prezydium Izby Przemysłowo-Handlowej zmuszone było zaniechać organizacji Instytutu w tych rozmiarach, jaki przewidywał statut, ograniczyć się natomiast do utworzenia Instytutu Naftowego, jako organu Izby. Krok ten należy w każdym razie uważać za pierwszy etap realizacji jednego z najważniejszych postulatów wysuniętych na zeszłorocznych Zjazdach.

* * *

Sytuacja na światowych rynkach naftowych.

W okresie sprawozdawczym zaznaczyła się na światowym rynku naftowym wyraźna wyżka cen produktów naftowych. Przyczyn tej wyżki należy szukać przede wszystkim w ograniczeniu produkcji ropy na kopalniach amerykańskich, stosowanej pod groźbą silnej deruty cen, spowodowanej gwałtownie wzrastającą hyperprodukcją ropy. Na po-

prawę cen wpłynęła również wiadomość o zaprzestaniu konfliktu między dwoma przodującymi koncernami Standard Oil'em i Schell'em.

Już w maju zaczęły się przedostawać do ogólnej wiadomości niejasne jeszcze informacje o ugodzie między temi koncernami. Prasa holenderska i angielska przedstawiała tę sprawę jako zupełnie zażegnanie konfliktu. Niewątpliwie wiadomości te są przesadzone i przedwczesne. Można jedynie stwierdzić, iż nastąpiło złagodzenie konkurencji w Indiach, przyczem Standard Oil nie zobowiązał się do likwidacji interesów rosyjskich. W każdym razie nastąpiła stabilizacja na tak poważnym rynku naftowym, jakim jest rynek indyjski, która wpłynie niezawodnie na stabilizację stosunków i na innych rynkach.

Według ostatnich wiadomości z ubiegłego tygodnia, silna tendencja, szczególnie w benzynie i parafinie utrzymuje się nadal. Ceny eksportowe amerykańskie podniosły się znacznie. I tak, według danych, czasopisma „Erdöl und Teer” ceny benzyny amerykańskiej w okresie pierwszych 5-ciu miesięcy przedstawiają się następująco: (w centach amerykańskich za galon) 14.29; 14.33; 14.71; 14.81; 15.02. Zwyczaj cen zaznaczyła się również — co nas silnie interesuje — w Rumunji.

Zaznaczyć tu również należy, że na silną tendencję dla benzyny wpłynął również dalszy wzrost ruchu automobilowego. Według zdania fachowców, produkcja oraz eksport samochodów amerykańskich do Europy, osiągnie w tym roku rekordową cyfrę, daje się bowiem odczuwać znacznie zwiększone zapotrzebowanie na wozy amerykańskie. — Zwraca się tu uwagę na fakt, że cyfry wyrażające ilość samochodów eksportowanych do Europy, są znacznie wyższe od podawanych w statystyce albowiem w ogromnej ilości wypadków, sprawozdane są jedynie części składowe wozów i motorów przez odbiorców europejskich, którzy następnie przeprowadzają montaż wozów we własnym kraju.

Ogólna poprawa cen produktów naftowych pozwoli niezawodnie odbić straty poniesione przez koncerny naftowe na skutek silnego spadku cen w ubiegłym roku. Ponieważ jednak utrzymanie tych cen jest ściśle zależne od wysokości produkcji ropy, przeto przodujące koncerny naftowe we wspólnym interesie dążą obecnie do porozumienia międzynarodowego w tym kierunku. Z końcem ubiegłego miesiąca zwołana została do New-Yorku konferencja w której udział wzięli: Standard Oil, Mexican Eagle, Royal Dutch Shell, Anglo-Persian i Towarzystwo Naftowe Tureckie, a której celem ma być ułożenie sposobów ograniczenia produkcji i ustabilizowania cen na rynku naftowym.

Omówione wypadki w międzynarodowych stosunkach naftowych znamionuje więc tendencja do opanowania chaotycznej i zmiennej koniunktury na rynku naftowym, na którym i nasz przemysł jest silnie zainteresowany, będąc — wobec nikłej jeszcze konsumpcji krajowej — zmuszony przeszło połowę produkcji wywozić zagranicę.

W okresie sprawozdawczym zaznaczył się też wpływ poprawy cen na światowym rynku na nasz

eksport naftowy, który wykazuje w ub. miesiącach chociaż skromny, jednak stały wzrost.

* * *

Oto krótki przegląd najważniejszych przejawów życia gospodarczego przemysłu naftowego w Polsce i zagranicą w okresie ubiegłych miesięcy bieżącego roku. Podkreśliliśmy przejawy dodatnie, nie omawiając niedomagań, istniejących w życiu tego przemysłu, do których usunięcia zmierza właśnie szereg prac niedawno podjętych. Szczegółowo rozpatrzeniem wyników gospodarki, wyrażających się w cyfrach, oraz krytyczną oceną, zająć się będzie można bowiem dopiero w perspektywie pewnego okresu czasu, w którym zmienione niejednokrotnie warunki skryształizują się ostatecznie, oraz gdy będziemy już w posiadaniu odnośnych dat statystycznych.

Należy tu podkreślić, że rozwój wypadków i omówionych wyżej prac, śledzą dziś nietylko koła

naftowe lecz i szerokie rzesze społeczeństwa z silnym zainteresowaniem przejawiającym się w licznych głosach prasy i enuncjacjach wybitnych osobistości.

Coraz powszechniej bowiem utrwała się w umysłach przekonanie o doniosłym znaczeniu problemów naftowych w życiu nowoczesnych organizmów gospodarczych.

Każde działanie musi być poprzedzone mniej lub więcej przemyślanym planem; działanie całkowicie pozbawione myśli przewodniej jest niemożliwe. W dziedzinie organizacji trzeba wiedzieć przedewszystkiem, dokąd się zmierza, następnie należy wybrać metodę, odpowiednią do osiągnięcia wytkniętego celu, taką, aby jak najlepiej wykorzystać złożone wysiłki.

Henry le Chatelier.

A. KACZOROWSKI.

533
(1070 słów)

Urządzenie do pomiaru szybkości przepływu gazów w Chemicznym Instytucie Badawczym w Warszawie.

Komunikat Działu Przemysłu Nieorganicznego Chemicznego Inst. Badawczego. „Przemysł Chemiczny” Nr. 6.

Kwestja ustalenia metod pomiarów ilości gazu ziemnego w Polsce stała się bardziej aktualną po przejęciu przez Państwa gazociągów, które już istniały i wybudowaniu nowych w Zagłębiach gazowych.

Gazociągiem można było przesyłać gaz do dalej położonych miast i ośrodków przemysłowych, a ponieważ opłata miała być pobrana od m³ gazu, wobec tego wynikała potrzeba mierzenia gazu, oraz zastosowania najodpowiedniejszych do tego celu aparatów mierniczych.

W roku 1917 „Krajowy Urząd Odbudowy Galicji” polecił inż. Wł. Szaynokowi sporządzenie katastru gazu ziemnego.

Trudność przy tej pracy stanowił brak ustalonych metod mierzenia gazu ziemnego, ponieważ sprzedawano i kupowano wówczas gaz nie na miarę, lecz za ryczałtowe wynagrodzenie. W Ameryce już dawno zarzucono system ryczałtowy i wprowadzono zasadę, że sprzedaż i kupno gazu ziemnego powinno być uskuteczniane wyłącznie na podstawie mierzenia ilości gazu.

Celem umożliwienia wykonania ściślejszych pomiarów „Zakład Badania Gazów Ziemnych w Galicji” pod kierownictwem inż. Wł. Szaynoka podjął się urządzenia stacji pomiarowej do wzorcowania zegarów gazowych oraz innych mierników gazu ziemnego. Projekt został zatwierdzony przez „Krajowy Urząd Odbudowy”. Roboty przy urządzeniu stacji zostały częściowo wykonane, lecz wykończenie ich nie mogło nastąpić w związku z likwidacją „Krajowego Urzędu

Odbudowy” i braku środków na zrealizowanie przyznanego kredytu.

Następnie urządzenie stacji przekazano Lwowskiemu Urzędowi Miar.

Prócz wyżej wymienionej stacji powstały stacje pomiarowe w zagłębiach gazowych (Męcinka, Niegłowice i inne). Pomiary ilości gazu wykonuje się na tych stacjach przeważnie dyszami, które w praktyce na miejscu okazały się bardzo odpowiednie. Ażeby dysza mogła być użyta, musi być przedtem wywzorcowana. Przez wzorcowanie wyznaczony zostaje stosunek

$$\frac{\Delta p}{p_s}, \text{ gdzie } \Delta p$$

jest to różnica ciśnień wywołana przez dyszę a p_s — średnie ciśnienie odpowiadające średniej prędkości w rurociągu. Dzięki powstaniu tych stacji pomiarowych, sprawa pomiaru na miejscu produkcji została częściowo unormowana, jednakowoż nie ujednolicono we wszystkich kopalniach. Ustalenie metod pomiarowych ilości gazu ziemnego jest rzeczą bardzo ważną a dotychczas w całej Europie nie zupełnie ustaloną.

Koniecznym stało się utworzenie zakładu, który przeprowadziłby badania nad przyrządami, nadającymi się do mierzenia ilości gazu ziemnego w przewodach o wysokim ciśnieniu (do 4 atm) i dla wielkich ilości przepływu. Zadaniem tego zakładu winno być ustalenie metod i jednostki pomiarowej. Kierując się powyższymi względami Główny Urząd Miar zawarł umowę z Chemicznym Instytutem Badawczym w Warszawie, celem urządzenia pracowni, w której mogłyby być

przeprowadzone badania nad przyrządami, służącymi do mierzenia dużych ilości gazu, oraz ustalenie warunków i wymagań dla legalizacji tych przyrządów. W październiku roku 1927 Główny Urząd Miar nadesłał wszystkie aparaty i przyrządy z Lwowskiego Urzędu Miar do Chemicznego Instytutu Badawczego w War-

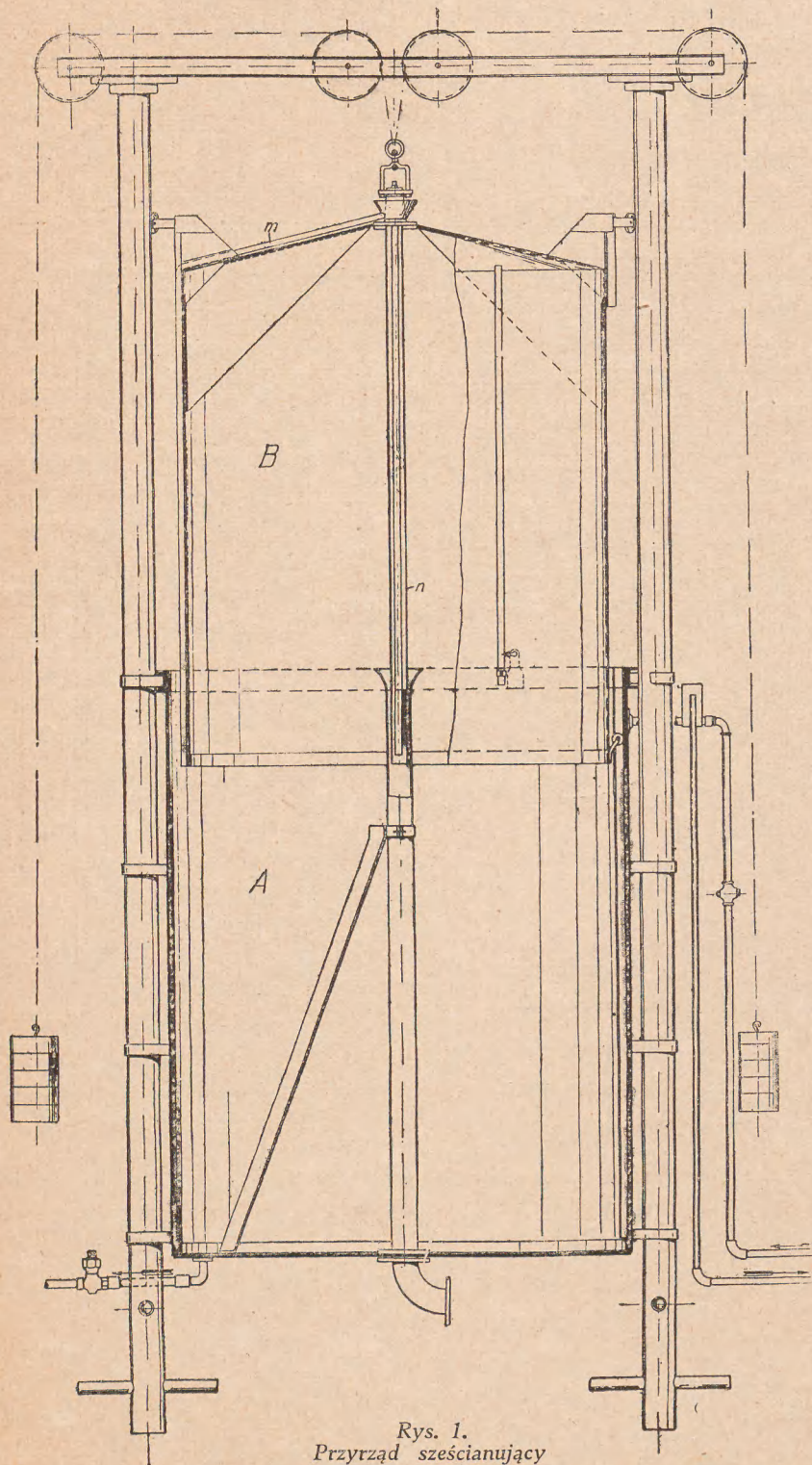
surach gazowych o różnych przekrojach manometrów, anemometrów i t. d. i sporządzeniu planu pracowni, przystąpiono przy współpracy z Głównym Urzędem Miar do instalacji urządzeń dla pomiaru przepływu gazów, oraz do budowy przyrządu sześciannującego na 5 m^3 pojemności, wychodząc z założenia, że najdokładniejszą jest metoda objętościowa. Wywzorcowanie dysz kontrolnych będzie więc oparte o metodę objętościową. Po wykonaniu urządzenia okazało się, że dmuchawa dawała nieregularny strumień powietrza, co powodowało znaczne wahania cięczy w manometrach. Dla zapobieżenia temu zbudowano zbiornik powietrzny, o pojemności ok. 1 m^3 z dwiema siatkami wewnątrz, przez co uniknięto się niedokładności przy odczytywaniu stanu manometrów. Przyrząd sześciannujący o pojemności dzwona 5 m^3 został wykonany w warsztatach Ch. I. B., daje on ok. 100 m^3 pow. na godzinę, a przy odpowiednim obciążeniu można będzie uzyskać do $200 \text{ m}^3/\text{h}$.

Przyrząd sześciannujący posiada urządzenie do wyrównania straty ciężaru dzwona w wodzie za pomocą lewara, który usuwa różnicę ciśnień pochodzącą ze zmiany ciężaru ścian dzwona podczas zanurzenia w wodzie, jak również utrzymuje stały poziom wody w zbiorniku A. Urządzenie kompensacyjne składa się z dwu rur (m) i (n), z których jedna (n) jest umieszczona w środku dzwona B, przymocowana do górnej jego części i zamknięta u dołu, druga zaś (m) skrzywiona w kształcie odwróconego U otwarta u obu końców i zanurzona z jednej strony do dna rury (n), a z drugiej sięga na zewnątrz do końca krawędzi ściany dzwona. Po napełnieniu rur (n) i (m) wodą i opuszczeniu dzwona, waga dzwona będzie się zmniejszała, lecz zostanie wyrównana przez ciężar wody, która wejdzie przez syfon do rury (n). Wobec tego podczas zanurzenia dzwona ciężar jego pozostaje stały. Z drugiej strony objętość wody wprowadzonej do rury (n) równa jest objętości wody wyciągniętej ze zbiornika A podczas zanurzenia dzwona, a więc poziom wody w zbiorniku pozostaje bez zmiany.

Przyrząd sześciannujący został zbudowany na szczelność i wywzorcowany z uwzględnieniem tych warunków, przy których będzie używany, a więc za pomocą pomiaru powietrza wpływającego z dzwona. Ilość powietrza mierzono przyrządem kolbowym firmy S. Elster w Berlinie, sprawdzonym w Głównym Urzędzie Miar. Przyrząd kolbowy posiada znaczną wyższość nad pojedynczymi kolbami do legalizowania, ponieważ praca

nim jest szybsza i dokładniejsza.

Rys. 2 przedstawia model przyrządu kolbowego z dwiema kolbami L i L₁, umieszczonymi u końców równoramiennej dźwigni F każda o pojemności 100 litrów, które podnosi się i opuszcza za pomocą koła i prowadnicy zębatej.



Rys. 1.
Przyrząd sześciannujący

szawie. Po przyjęciu aparatury, składającej się z motoru elektrycznego o sile 30 KM, dmuchawy Jägera dla ilości 20 m^3 powietrza na minutę, gazomierza stacyjnego dla przepływu $1 \text{ m}^3/\text{min}$. (bez przelewu, Kinga), zbiornika powietrznego z dyszami, gazomierza systemk „Rotary”, rur Venturiego, rurek Brabb’ego,

Kolby te przez odpowiednie nastawienie kurków k i k_1 można łączyć kolejno z powietrzem znajdującym się w przyrządzie sześciannującym, bądź też z powietrzem zewnętrznym. Po opuszczeniu kolby L aż do śruby s , która ogranicza ruch kolby, napełnia się tę kolbę wodą. Gdy poziom wody dojdzie do $O-U$, wytwarza się w kolbie ciśnienie 40 mm. słupa wody przez połączenie kolby z przyrządem sześciannującym, w którym to ciśnienie panuje. Następnie łączy się kolbę L_1 z zewnętrznym powietrzem i opuszcza ją do najniższego położenia przy śrubie s_1 . Po ukończeniu wpływu wody z kolby L_1 łączy się kolbę L_1 z przyrządem sześciannującym, poziom wody winien być przy $O-U$. W ten sposób zbadano odstępy 100-u litrowe przyrządu sześciannującego i sporządzono skalę.

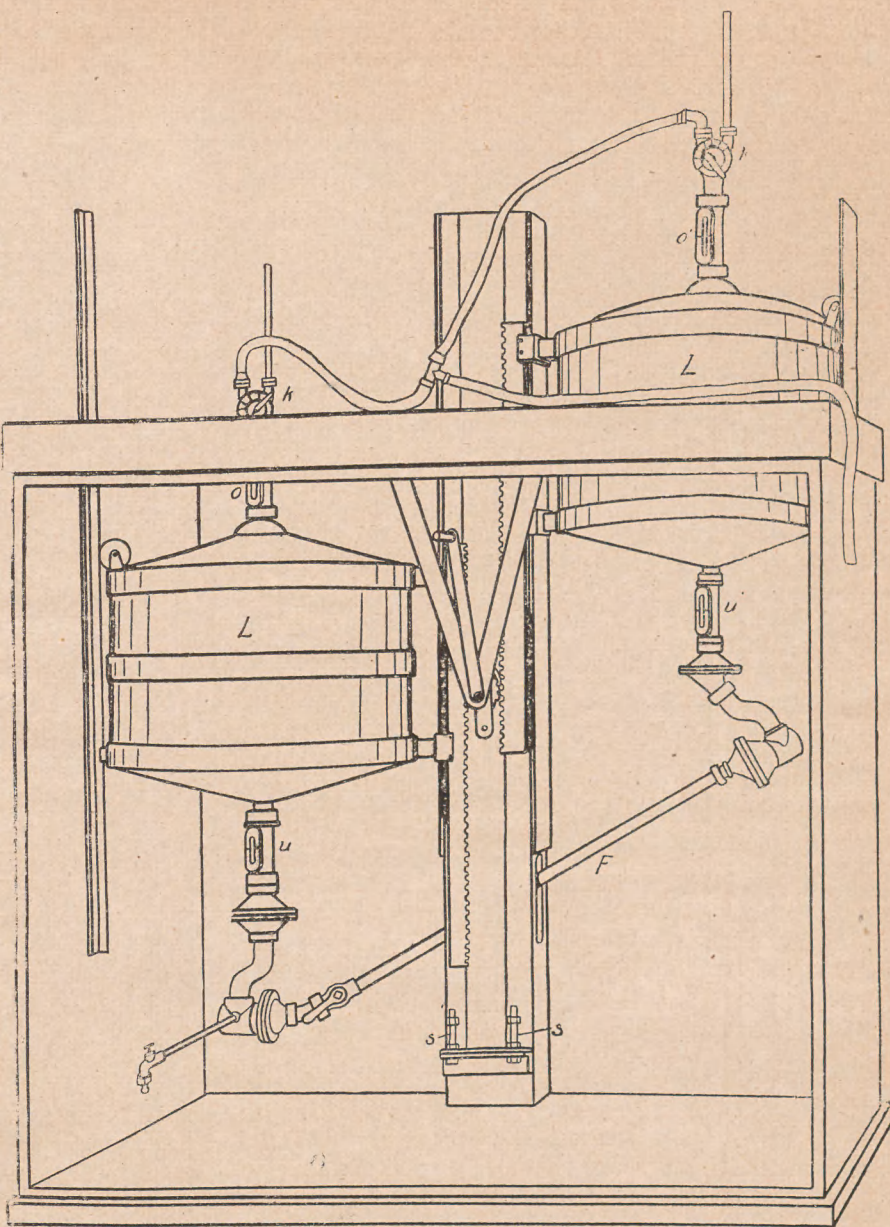
Obecnie przystąpiono do wywzorcowania dysz, na zbiorniczku powietrznym z dyszami, przyrządem sześciannującym.

Zbiorniczek dysz będzie służył jako miarowzór przy badaniu dysz mierniczych, krez dławicowych i gazomierzy systemu „Rotary”. Przy pomocy pomiarów dysz na zbiorniczku wyznaczony zostanie współczynnik K dla każdej dyszy i dla kombinacji dysz. Przekroje dysz zostaną wymierzone z dokładnością do 1 mikrona.

Wkońcu zaś na podstawie zebranych z literatury spostrzeżeń poczynionych przy próbach praktycznych, oraz na podstawie pomiarów na miejscu w pracowni, nastąpi zestawienie wszystkich zjawisk, zależnych od wielu zmiennych, a zachodzących przy pomiarach ilości przepływu, przyrządami nadającymi się do tego celu.

Przeprowadzenie pomiarów odbywać się będzie przy użyciu powietrza, jako medjum, a w razie

potrzeby nastąpi porównanie zachowania się tych przyrządów przy gazie ziemnym.



Rys. 2. Przyrząd kolbowy.

† Inż. Walery Dydeyczyk.

Dnia 1. b. m. zmarł we Lwowie inż. Walery Dydeyczyk, były dyrektor rafinerij naftowych, Prezes Izby Pracodawców, członek Wydziału Krajowego Towarzystwa Naftowego, kawaler orderu „Polonia Restituta”.

* * *

Nieubłagana śmierć zabrała znów z grona polskich przemysłowców naftowych jednego z najwybitniejszych pracowników i pionierów ruchu technicznego w przemyśle naftowym. Niedługo po śmierci wybitnego organizatora ś. p. Władysława Zaczyniaka, przychodzi nam podzielić smutną wiadomość o śmierci Inż. Dydeyczyka, który w pra-

cowitem swem życiu położył wielkie usługi dla rozwoju przemysłu i wiedzy technicznej.

Ś. p. Zmarły ukończył studia w Akademii Górniczej w Leoben, gdzie w roku 1885 uzyskuje dyplom inżyniera wydziału górniczego i hutniczego.

Pierwsze kroki w przemyśle naftowym stawia w przedsiębiorstwach wiertniczych p. Jurskiego w Słobodzie Rungurskiej. W dwa lata później zostaje powołany na stanowisko dyrektora technicznego rafinerji nafty w Ropie, gdzie pozostaje do roku 1896.

Zwróciwszy już w tym czasie uwagę na siebie jako wybitnego technika rafineryjnego, zostaje powołany na stanowisko dyrektora technicznego rafinerji nafty Stanisława Szczepanowskiego w Peczeniżynie i pracuje tam do roku 1903.

W okresie tym przypadającym na początki produkcji borysławskiej, podejmuje się jako bodaj jeden z pierwszych techników przeróbki surowca borysławskiego w większych partjach i wypracowuje dla tego surowca metody przeróbki.

Wybitne Jego zdolności zwracają uwagę sfer technicznych zagranicą i już z końcem roku 1903 powierza Mu berliński konsorcjum bankowe „Disconto-Gesellschaft” budowę wielkiej rafinerji „Vega” w Ploesti w Rumunji, gdzie rekordowym, bo niespełna w rok uruchomienia, zyskuje sobie należyte uznanie i opinię wybitnego specjalisty i organizatora.

W roku 1906 wraca do kraju i powoływany jest tu często jako doradca w wielu rafinerjach naftowych. W roku 1908 buduje jedną z największych w owym czasie w Europie rafinerję nafty w Limanowej dla kapitału francuskiego „Petroleum Licht und Kraft-Gesellschaft”, gdzie pracuje do roku 1913. W międzyczasie w roku 1909 zaprosił Go Krajowy Związek Producentów Ropy jako konsultenta ze swej strony do opracowania planów, mającej powstać w Drohobyczu odbenzyniarni państwowej. Od roku 1913 do lat niedawnych pracuje w rafinerji nafty „W. Stawiarski i S-ka” w Krośnie, przebudowując ją i modernizując.

Ś. p. Zmarły, prócz pracy w fachowym technicznym kierunku, brał udział w szeregu prac organizacyjnych oraz w życiu gospodarczem przemysłu naftowego, i tak zasiadał szereg lat jako członek Wydziału Krajowego Towarzystwa Naftowego, oraz jako długoletni prezes Izby Pracodawców Przemysłu Naft. w Krośnie, gdzie zyskał sobie powszechne uznanie. Po uzyskaniu niepodległości był w ostatnich latach często powoływany jako doradca Rządu w sprawach naftowych. W uznaniu wielu zasług jakie ś. p. Zmarły położył dla rozwoju przemysłu naftowego, odznaczony został orderem „Polonia Restituta”.

W ostatnich latach starał się zwrócić uwagę przemysłu na metody przeróbki ropy stosowanej zagranicą, a zwłaszcza na korzyści praktyczne metody destylacji ropy systemem Bormana i publikuje swoje prace w czasopiśmie „Metan” („Przemysł chemiczny”). Wobec trudnych warunków finansowych przemysłu naftowego po wojnie, stara się ulepszone metody przeróbki dostosować specjalnie do polskich warunków i opatentowuje własną metodę destylacji ropy.

Do ostatniej chwili, dopóki choroba nie nadwzięła Jego sił, pracował ś. p. Zmarły intensywnie, dążąc z zapałem, mimo trudnych warunków do realizacji swych planów. To też z Jego śmiercią, która przecięła pasmo twórczej pracy, szczerzy smutek i żal okrył szerokie koła przemysłu naftowego i wszyscy łączą się dziś w głębokiej czci dla Pamięci Zasłużonego Obywatela.

Kronika bieżąca.

Osobiste. Inż. Józef Gajl, były dyrektor Syndykatu Polskich Hut Żelaznych, objął stanowisko zastępcy Generalnego Dyrektora Koncernu „Małopolska”, Grupa Francuskich Towarzystw Naftowych, Przemysłowych i Handlowych w Polsce.

—00—

Pierwsze posiedzenie zarządu „Pioniera”. Dnia 4. b. m. odbyło się w Borysławiu pierwsze posiedzenie zarządu Spółki Akcyjnej dla Wierceń Poszukiwawczych „Pionier” pod przewodnictwem wiceprezesa zarządu Dyr. koncernu „Małopolska” Inż. Wiktora Hłaski, który prowadził obrady w zastępstwie nieobecnego prezesa Profesora Pilata. — W posiedzeniu uczestniczyli wszyscy członkowie Zarządu oraz Komitetu Rzeczoznawców. Z ramienia Rządu brał udział w obradach Naczelnik Wydziału Naftowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu Dr. Henryk Friedberg, któremu powierzone zostały funkcje komisarza rządowego „Pioniera”. W imieniu Państwowych Zakładów Naftowych w zastępstwie Prof. Pilata, uczestniczył w posiedzeniu Dyr. Wincenz.

Tematem obrad był program i regulamin pracy Komitetu Rzeczoznawców. W skład tego Komitetu powołano, prócz poprzednich członków desygnowanych przez Rząd, geologów: Prof. Nowaka, Prof. Teyseyra oraz Dra Tołwińskiego. Postanowiono zatrudnić w biurze zarządu jeszcze kilku geologów

dla wykonania odnośnych prac. Wybór dwóch pozostałych członków Komitetu Rzeczoznawców, reprezentujących inne dziedziny wiedzy technicznej, nastąpić ma w najbliższym czasie. Opracowanie regulaminu czynności Komitetu Rzeczoznawców, poruczono dyrekcji „Pioniera”.

Najbliższe posiedzenie Zarządu oraz Walne zgromadzenie Spółki odbędzie się dnia 31. b. m. we Lwowie.

—00—

Posiedzenie Zarządu Syndykatu Naftowego. — W dniu 16 bm. odbędzie się w Warszawie posiedzenie Zarządu Syndykatu Naftowego. Poza szeregiem spraw wewnętrznych i organizacyjnych, omawiana będzie sprawa utworzenia centralnego biura sprzedaży.

—00—

„Małopolska” Grupa Francuskich Towarzystw Naftowych, Przemysłowych i Handlowych w Polsce. Krajowe Towarzystwo Naftowe otrzymało zawiadomienie w imieniu następujących rejestrowanych firm:

„Premier” Polska Naftowa Spółka Akcyjna.
„Naftowy Przemysł Małopolski” S-ka z ogr. odp.
„Alfa” Naftowa S-ka z ogr. por.
„Jasiołka” S-ka Naftowo-Gazowa z ogr. odp.
„Zachodnio Małopolska Akcyjna Spółka Naftowa i Gazowa”.

„Polskie Związkowe Rafinerje Olejów Skalnych” S. A.
 „Pierwsza Galic. S-ka Akc. dla przem. naft.” dawn. Sz. Szczepanowski i S-ka.
 „Mineralölraffinerie Mährisch Schönberg” Ges. m. b. H.
 „Petrolea” Akcyjne Towarzystwo dla Przemysłu Oleju Skalnego.
 „Spółka rurociągową Producentów Naftowych w Schodnicy, Jan Zeitleben i S-ka”.
 „Podkarpackie Towarzystwo Elektryczne” S. A.
 „Elektrownia Zagłębia Krośnieńskiego” S-ka z ogr. odp.
 „Sieć Elektryczna Zagłębia Krośnieńskiego” S. A.
 „Towarzystwo „Oleum” S-ka z ogr. odp.
 „Polanka—Karol” Cegielnia i Fabryka Towarów Glinianych (ceramicznych) w Polance—Karol, S-ka z ogr. odp.
 „Warsztaty Mechaniczne i Odlewnia Żelaza w Polance”, S-ka z ogr. odp.
 „Nafta” Spółka Akcyjna.
 „Photonaphta”, Spółka dla Handlu i Przemysłu Naftowego z ogr. odp.
 „Fanto” Spółka Akcyjna.
 „Montan” Małopolska, Górnicze Tow. Akc. Naftowe.
 „Galicyskie Karpackie Naftowe Towarzystwo Akcyjne” dawn. Bergheim i Mac Garvey”.
 „Polsko-Francuskie Gwarectwo Naftowe „Dąbrowa” w Krośnie.
 „Societe Industrielle de Galicie” S-ka z ogr. por.
 „Wulkan”, Towarzystwo Górniczo-Naftowe z ogr. por.
 „Fortuna” Towarzystwo Naftowe, Spółka z ogr. por.
 „Karpaty” Sprzedaż produktów naftowych, Spółka z ogr. por.
 że firmy powyższe wchodzi w skład nowotworzonej grupy p. t.
 „MAŁOPOLSKA” Grupa Francuskich Towarzystw Naftowych, Przemysłowych i Handlowych w Polsce (Koncern „Premier”, Koncern „Karpaty-Dąbrowa”, Twa Akc. „Fanto”, „Nafta” etc.).
 Skrót telegraficzny dla wszystkich działów i wszystkich spraw: „**Karpoileum**”, Lwów.
 Miejsce urzędowania Generalnej Dyrekcji, oraz
 Działu Administracyjnego,
 „ Finansowego,
 „ zakupna,
 „ ogólnej gospodarki grupy,
 „ elektrycznego,
 „ księgowości,
 pl. Marjacki 8 (dawnie biura Tow. „Karpaty-Dąbrowa”) — telef. 251, 549, 676, 756, 3976. —
 Miejsce urzędowania: Działu handlowego oraz działu górniczego: („Karpaty”, „Oleum”), ul. Batorego 26 (dawnie biura Tow. „Premier”), telef. 362, 364, 915, 4460.
 Wszelką korespondencję odnoszącą się do którejkolwiek z firm wchodzących w skład naszej grupy, należy skierowywać pod adresem: „**Małopolska**”, Lwów, pl. Marjacki 8.

—00—

Międzynarodowa Wystawa Naftowa w Tulsa Oklahoma odbędzie się dnia 20—29 października b. r. Komitet Wystawy zwrócił się za pośrednictwem Poselstwa Polskiego w Stanach Zjednoczonych do

Ministerstwa Przemysłu i Handlu z prośbą o zorganizowanie działu polskiego na tej wystawie.

—00—

Uruchomienie linii okrętowej między Gdynią i Ameryką Południową. Francuskie Towarzystwo Okrętowe „Chargeurs Reunis”, którego przedstawicielem na Polskę jest Tow. Worms & Co. na skutek umowy z Rządem Polskim uruchomi linię komunikacyjną, łączącą bezpośrednio Gdynię z Rio de Janeiro, Santos i Buenos Aires.

Linia nowa będzie obsługiwana przez pośpieszne towarów pasażerskie okręty I kategorii „Krakus” i „Światowid”, zaopatrzone w chłodnie i wszelkie nowoczesne urządzenia techniczne.

Podróż z Gdyni do Rio de Janeiro trwać będzie 21 dni do Santos 22 dni i do Buenos Aires 26 dni. Pierwszy odjazd okrętu „Krakus” z portu Gdyni, pominąwszy wypadki nieprzewidziane, nastąpi dnia 9. września b. r.

—00—

Dowiercenia. Firma „Standard-Nobel” otrzymała po podwierceniu na szybie „Horodyszcze II” w głęb. 1449.80 m. produkcję 7 wag. na dobę i 13 m. sześcienn./min. gazu; poprzednio produkował z głębokości 1448 m. 1 wag. na dobę.

S. A. „Galicja” otrzymała na szybie „Horodyszcze 3” w Mraźnicy bez podwiercenia wzrost produkcji 10 wag. na dobę.

Tow. „Premier” uzyskało na szybie „Stateland 19” w Tustanowicach w głęb. 1542 m. 7 wag. ropy i 7 m. sześcienn./min. gazu; piaskowiec borysławski od 1530 m.

Odnosnie do wiadomości naszej, zamieszczonej w kronice bieżącej, w sprawie szybu „Józef II” w Mraźnicy, donosimy, że głębokość jego wynosi 1601 m. i produkuje 3700 kg. na dobę w warstwach popielskich, rogowiec dolne przewidziano w 1519-1537 m., piaskowca borysławskiego nie otrzymano zupełnie, prawdopodobnie z powodu uskoków.

—00—

W statystyce naftowej „Stacji Geologicznej” Nr. 5 w zeszycie 14 nie zamieściliśmy — z powodu braku miejsca — ciekawych dat przekroju geologicznego, odnośnie do szybu „Horodyszcze” 7 w Mraźnicy (S. A. Galicja), którego ostatnie dowiercenie potwierdza zapatrywania „Stacji Geolog.” o wielkiej wartości bloku międzyskokowego, przebiegającego w Mraźnicy przez tereny Union, Horodyszcze, Standard i Joffre (grzbień Joffrea). Poniżej podajemy charakterystykę tego przekroju, który w głównych zarysach zgadza się z profilami produktywnych otworów sąsiednich.

0 —	709 m.	nasunięcie
709 —	1298	warstwy polanickie
1298 —	1395	łupki menilitowe
1395 —	1415	rogowce
1415 —	1433	wkładka łupków popielskich z piaskowcem
1433 —	1457	piaskowiec borysławski.

Produkcja:

Data:	Głębokość:	ropy:	gazów:
9. IX 1927	1391. — m.		9 m ³ /min.
17. IX	1402. —		52
19. VI 1928	1433. —	2.500 kg.	
28. VI	1447. —	5.000	
8. VII	1457.7	15.000	21
9. VII		23.000	21
10. VII		25.000	21
11. VII		50.000	21
12. VII		60.000	21
13. VII		80.000	21
14. VII		80.000	21
15. VII		85.000	21

Ropa czysta.

—00—

Z ruchu naukowego.

IV. Międzynarodowy Kongres Naukowej Organizacji. IV. Międzynarodowy Kongres Naukowej Organizacji odbędzie się w 1929 roku w Paryżu: otwarcie jego nastąpi w czerwcu. Obrady trwać będą przez cztery dni, prócz tego przewiduje się szereg wycieczek do różnych przedsięwzięć.

Prace Kongresu podzielone będą na sześć Sekcyj, a mianowicie:

1. Sekcja przemysłowa,
2. „ rolna,
3. „ handlowa,
4. „ administracji publicznej i prywatnej,
5. „ gospodarstwa domowego,
6. „ metod naukowej organizacji i ich propagowania.

Referaty na Kongres składać należy pod adresem Polskiego Komitetu Naukowej Organizacji w Warszawie, Mokotowska 51/53 do dnia 1. marca 1929 r. w trzech egzemplarzach (1 egz. polski — 2 egz. w języku francuskim lub niemieckim, angielskim). Jednocześnie przedstawić należy skrót referatu (najwyżej 15 wierszy pisma maszynowego) w trzech językach francuskim, niemieckim i angielskim oraz 1 skrót w języku polskim.

Zorganizowaniem delegacji polskiej na Kongres zajmuje się Polski Komitet Naukowej Organizacji. Komitet Naukowej Organizacji (Warszawa, Mokotowska 51/53, tel. 38-13).

—oo—

Międzynarodowy Kongres Wiertniczy. Krajowe Towarzystwo Naftowe zostało powiadomione przez Biuro I. Kongresu Wiertniczego w Bukareszcie, że Francuski Narodowy Komitet Wiertniczy pragnie podjąć się organizacji Międzynarodowego Kongresu Wiertniczego w Paryżu w r. 1929.

Polski Komitet Wiertniczy zgłosił już swoje wnioski odnośnie do porządku obrad tego Kongresu.

—oo—

IV. Międzynarodowy Kongres Prasy Technicznej i Fachowej. W dniach od 27 do 31 sierpnia b. r. odbędzie się w Genewie IV. Międzynarodowy Kongres Prasy Technicznej i Fachowej. Kongres ten organizowany jest przez Międzynarodowe Stowarzyszenie Prasy Technicznej i Fachowej, przy specjalnem poparciu Stowarzyszenia Szwajcarskiego. Na czele komitetu honorowego Kongresu stoi prezydent Związku Szwajcarskiego Schulthess. Porządek dzienny Kongresu przewiduje trzy zasadnicze grupy zagadnień: 1. prasa techniczna i fachowa a rozwój ekonomiczny, 2. rozpowszechnienie i kolportaż prasy technicznej i fachowej, 3. prasa techniczna i fachowa a Liga Narodów. W czasie trwania Kongresu będzie zorganizowany szereg interesujących wycieczek, jak również otwarta będzie specjalna wystawa.

—oo—

Druga Międzynarodowa Konferencja Węglowa w Pittsburgu. Około 60—70 uczonych i technologów materiałów opałowych z jedenastu rozmaitych krajów przyjęło zaproszenie i zgłosiło gotowość wygłoszenia referatów na Drugiej Międzynarodowej Konferencji Węglowej, która odbędzie się w Instytucie Technologicznym Carnegiego w Pittsburgu (Stany Zjednoczone) w listopadzie 19-go 1928 r.

Cel nadchodzącego Kongresu jest identyczny do tegoż z r. 1926, który odbył się w tymże Instytucie Technologicznym Carnegiego, a zatem: przedstawienie rezultatów ostatnich prac nad węglem i stosowanych metod jego użytkowania jako środka opałowego. Program zawiera debaty nad destylacją przy wysokich i niskich temperaturach, omawianie produktów terowych, zdolności, bezdymnego spalania, gazownictwa, hydrogenacji, opalania pyłem węglowym, i t. p. problemów związanych z węglem.

—oo—

Rozmaitości.

OKRĘTY MOTOROWE FLOTĄ PRZYSZŁOŚCI.

Ropa wypiera węgiel.

Jak niegdyś parowiec „Steamer“ usunął z morza żaglowce, tak teraz okręt, opalany ropą naftową, powoli ale pewnie, wypiera parowce. Niedaleki jest czas, gdy ilość okrętów handlowych motorowych przewyższy ilość jednostek poruszanych parą. Gdy chodzi o floty wojenne, już dziś największe z nich to jest angielska, amerykańska i japońska mają okręty parowe, jedynie jako pozostałość minionych lat.

Słabą stroną okrętów ropowych była jeszcze do niedawna, niemożność osiągnięcia dostatecznej siły i dostateczności szybkości. Obecnie oba zagadnienia powyższe zostały rozwiązane. Instalacje motorów naftowych mogą rozwijać siłę około 40 tysięcy Hp., co naogół w zupełności wystarcza dla współczesnych potrzeb handlowo-pasażerskich. Również i zagadnienie szybkości jest rozwiązane w sposób pomyślny: niektóre z okrętów pasażerskich, opalanych ropą, jak n. p. „Saturnia“ i „Vulcania“, należące do marynarki włoskiej, posiadają szybkość praktyczną 21 węzłów na godzinę przy pojemności 23.500 ton, i napędzie o sile 24 tys. Hp. Inny statek motorowy włoski „Augustus“ osiąga, przy pojemności 32.650 ton i napędzie 28 tys. Hp., szybkość 19,5 węzła.

Zaznaczyć należy, że pierwsze miejsce pośród flot handlowych, opalanych ropą, zajmuje flota włoska. Od r. 1922, t. j. od chwili dojścia do władzy faszystów, tonaż jej zwiększył się pięciokrotnie. Najbardziej zdecydowanie przejawia się przewaga floty motorowej włoskiej, gdy chodzi o duże jednostki. Obok cytowanego „Augustusa“ (32.650 t.), „Saturnia“ i „Vulcania“ (23.500 t.), będą Włochy posiadać już wkrótce 2 statki motorowe pasażerskie o pojemności 33.000 t. szybkości 24 węzłów i napędzie 42.000 Hp. Mają one obsługiwać linię Genewa—Nowy Jork. Z pośród innych flot handlowych, White Star Line angielska buduje motorowiec o pojemności 27.000 ton, Union Castle Line posiada już statek 20.000 tonowy, buduje zaś dalsze.

Holenderskie kompanie Rotterdamsche Lloyd i Nederlandsche Maatschappij mają motorowce o pojemności 12.000 ton. Szwecja, Francja, Niemcy i Stany Zjednoczone kontynuują budowę nowych jednostek, opalanych ropą.

Czem się tłumaczy rosnąca przewaga „Motorships“? Przedewszystkiem parowce muszą pościć bardzo wiele miejsca na maszyny i składy węgla. Ich kominy nie pozwalają na wykorzystanie najlepszego miejsca na okręcie. Czad, powstały ze spalonego węgla, kładzie się na wszystkim grubą warstwą, będąc nieustającym źródłem brudu. Już

dla tych względów motory naftowe, zajmujące i dla siebie i dla swego paliwa mało miejsca, powinny mieć pierwszeństwo nawet, gdyby były droższe od parowców. Tak jednak nie jest. Jeżeli budowa „motorships” kosztuje drożej od budowy parowca, to obsługa jego, wymagająca bardzo mało ludzi, to skoncentrowanie jego urządzeń, pozwalające na wyzyskanie bez porównania większej niż w parowcu części okrętu, odbija szybko tę stratę. Wkrótce więc już może ludzkość dziwić się będzie, jak mogła dotychczas posługiwać się ciężkimi i dymiącymi okrętami parowymi. („Tyg. Handl.”)

—oo—

Środki na zwalczanie plagi kurzu. W artykule „Kraków — najbardziej nawiedzonym przez gruźlicę miastem w Polsce”, wydrukowanym w „Il. Kurjerze Codz.” Nr. 104 z dnia 15/IV. br., wykazał autor, że na gwałtowne szerzenie się gruźlicy wpływa w wysokim stopniu nasycenie powietrza kurzem.

Istotnie kurz uliczny składający się oprócz części nieorganicznych również z gnijących części organicznych, jak: resztki jedzenia, ekskrementy zwierzęce, ludzkie i t. p., jest największą wylegarnią różnych bakterij. — Kurz rani i zakaża równocześnie błony śluzowe dróg oddechowych i oczu.

Skrapianie dróg wodą nie jest wystarczającym środkiem do zwalczania plagi kurzu. — Najbardziej polewanie wodą w upalny dzień wiąże kurz zaledwie na kilkanaście, lub najwyższe kilkadziesiąt minut — zatem dla zapobieżenia tworzeniu się kurzu, musiałoby miasto utrzymywać olbrzymi park beczkowozów.

Jedynym radykalnym środkiem dla zupełnego związania kurzu szczególnie na drogach niebrukowanych, jest impregnacja tych dróg środkami chemicznymi. Sposób ten od wielu lat stosowany za granicą, cieszy się wielkim wzięciem z powodu swoich zalet, mianowicie impregnacja w zupełności wiąże kurz, zmniejsza wzgl. tłumy szmery ruchowe i podnosi trwałość drogi o 40 — 50%.

Produkty do przeprowadzenia impregnacji nie są niczem innym, jak wyrabiany przez polskie rafinerie z rodzimej ropy olej i asfalt, które obecnie wywozi się po bardzo niskich cenach zagranicę.

Impregnacja dróg produktami naftowymi daje oprócz omówionych jeszcze jedną nader ważną korzyść. — Jest wiadomą rzeczą, że w miejscach, gdzie ropa lub jej derywaty stykają się z światem roślinnym, ostatni zamiera a ziemia staje się na tem miejscu na długi czas jałową. Zatem przez impregnację uzyskuje się desynfekcję drogi.

Impregnację dróg można uważać za pierwszy krok do uzdrowienia stosunków komunikacyjnych w Polsce. Wybudowanie nowoczesnych dróg będzie możliwem przy nakładzie wielkich kosztów, którymi na razie ani Rząd ani samorządy nie rozporządzają. Natomiast impregnacja jest celowa, tania i łatwa do przeprowadzenia i powinno się zastosować ją na szerszą skalę już w bieżącym roku.

Przez impregnację, jak z powyższego widzimy, można usunąć wielką plagę społeczną, jaką jest plaga kurzu, a zarazem można uzyskać poprawę stanu naszych dróg, co w dalszym ciągu wpłynie korzystnie na rozwój gospodarczy kraju.

S. W.

Przegląd zagraniczny.

Niemcy.

Import naftowy. Cyfry importu naftowego za I. kwartał 1928, wykazują dalsze zwiększenie zapotrzebowania produktów naftowych w Niemczech. — W pierwszym kwartale br. importowano do Niemiec 642.259 ton ropy i produktów naftowych, t. j. o 167.942 ton więcej w porównaniu z pierwszym kwartałem 1927 r.

Główne pozycje w imporcie stanowią następujące produkty w tonach:

Produkt.	I. kwartał 1928.	I. kwartał 1927.
Benzyna i lekkie oleje	139.134	92.286
Oleje smarowe	162.922	97.109
Olej gazowy	87.904	71.046
Nafta	43.21	59.292
Benzyna surowa	55.735	50.624
Benzyna ciężka	44.162	29.619
Pozostałości, olej opał.	44.248	29.427
Pozostałości smolisty z destyl. olej.	58.612	32.040
Parafina	3.921	2.782
Ropa surowa	1.618	9.780

Jak widać z powyższego zestawienia, wzrost importu zaznaczył się we wszystkich produktach z wyjątkiem nafty, zmniejszył się również przywóz ropy surowej. Przywóz nafty w ostatnich latach wykazuje stały spadek, czego przyczyną jest niezawodnie coraz szybciej postępująca elektryfikacja kraju, wy-

soko procentowy natomiast wzrost importu benzyny i smarów wskazuje na stały wzrost ruchu wozów motorowych, jak również wzmoczonej wytwórczości przemysłowej, objawiającej się w wzrastającym zapotrzebowaniu środków pędnych i smarowych.

Wartość importu naftowego Niemiec w okresie sprawozdawczym wyraża się w kwocie 73.340 tysięcy Mk. niem. Kwota ta jest niższą od kwoty zapłaconej w ubiegłym roku za produkty naftowe, sprowadzone w pierwszym kwartale, która wynosiła 75.801 tysięcy Mk. niem., a przyczyny należy tu szukać nie tylko w zmienionych pozycjach importu, ale też w fluktuacji cen na rynku naftowym w okresie sprawozdawczym.

Głównym dostawcą produktów naftowych były podobnie jak w ubiegłym roku Stany Zjednoczone A. P., skąd sprowadzono 305.574 ton. Na drugim miejscu stoi Wenezuela, skąd wywieziono 102.208 ton, następnie Rosja 89.752 ton, Persja — 49.926, Rumunja — 38.254, Meksyk — 26.033, Holandia i Indje Holenderskie — 14.832, Wielka Brytania 3.692. Import z powyższych krajów z wyjątkiem Holandji, wykazuje w porównaniu z ubiegłym rokiem znaczny wzrost, który w imporcie rosyjskim sięga powyżej 100% w stosunku do I kwartału 1927.

Z Polski, z której przed wybuchem wojny celnej, 60% eksportu szło do Niemiec, znalazły się na rynku naftowym tylko nieznaczne ilości pro-

duktów, a to: pozostałości z destylacji, w ilości 1.227 ton, oraz воск ziemny w ilości 143 ton, łącznie przeto 1.370 ton, w analogicznym okresie ubiegłego roku wykazywały statystyki niemieckie 6.730 ton produktów naftowych, sprowadzonych z Polski.

—oo—

Francja.

Rozbudowa floty naftowej. Francuska flota naftowa liczyła w 1927 r. 262 tysiące ton pojemności, z tego 30.000 ton przypadało na flotę rządową.

4 okręty naftowe, każdy o pojemności około 10.000 ton buduje się obecnie w warsztatach francuskich, a 1 w Niemczech, na rachunek odszkodowań wojennych.

Znaczący obraz rozwoju francuskiej floty naftowej, podaje następująca tabela:

Rok	Sprow. ropy w tys. ton	Sprowadzono z całej zawart. na okr. franc. w %
1925	547	27.71
1926	637	30.79
1927	709	31.93

(T. B.)

—oo—

Persja.

Wzrost produkcji. Rozwój „Anglo-Persian Oil Company”. W ostatnich czasach niektóre z mało znanych dotychczas krajów wysuwają się pod względem bogactwa naturalnego na czołowe miejsce wśród światowych producentów ropy. Bardzo ciekawy opis wzrostu produkcji na terenach naftowych w Persji oraz rozwoju eksploatującego te tereny Anglo-Persian Oil Company znajdujemy w Nr. 31 „Przemysłu i Handlu”, z którego najbardziej interesujące szczegóły poniżej przytaczamy.

Około 20 lat upłynęło nim po wielu mozolnych wysiłkach, niepowodzeniach i przejściach, zostało w r. 1909 założone Towarzystwo Anglo-Perskie, które otrzymało od rządu perskiego koncesję na eksploatację terenów. Główne tereny eksploatowane (Majdan i Naftun, Majdan i Naftako) leżą w pobliżu rzeki Karun w miejscowości pustynnej, pozbawionej wody i prawie niezaludnionej, wobec czego organizacja przedsiębiorstwa nastroczała olbrzymie trudności i wymagała wielkich środków. Dzięki pomocy rządu zostały jednak wszystkie trudności pokonane i począwszy od r. 1918 produkcja rośnie ustawicznie, dostarczając obecnie tylko flocie angielskiej 1 milion ton paliwa rocznie. O szybkim wzroście produkcji przekona nas zestawienie za ostatnie 5 lat.

Począwszy od r. 1920 i 1921 produkcja wynosiła:

1920—1921	. . .	1,743.555	ton
1921—1922	. . .	2,327.221	„
1925—1926	. . .	5,700.000	„
1926—1927	. . .	6,000.000	„
1927—1928	. . .	6,800.000	„

W ten sposób Anglo-Perskie Towarzystwo produkuje obecnie ponad 8 razy więcej niż Polska. Produkcja ta nie stoi jednak w żadnym stosunku do produkcji możliwej, gdyż eksploatacja obejmuje zaledwie 10% gotowych szybów i troską Towarzystwa jest nie powiększenie produkcji lecz opanowanie coraz to nowych terenów ropodajnych. Pro-

dukcja bowiem zależy nie tyle od wydajności szybów ile od pojemności rurociągów.

Aby dać pojęcie o rozwoju Anglo-Persian Company wystarczy przytoczyć, że Towarzystwo posiada własną flotę do przewozu ropy i produktów o pojemności 1.000.000 ton, 200 mil angielskich rurociągów, 1.510 składów naftowych, 4.230 budowl w różnych państwach, 685 wielkich zbiorników, 708 rezerwoarów, 164 mil angielskich kolei żelaznych, szereg dróg bitych, 1847 samochodów, 333 parostatków, 5 szpitali i około 100.000 pracowników i robotników. Pozatem Towarzystwo posiada radio w 5-ciu punktach eksploatowanych terenów, własny telegraf, policję i t. p.

Siedzibą Zarządu Głównego Towarzystwa jest Mohammera, położona o 140 mil ang. na południe od eksploatowanych terenów. Ośrodkiem ostatnich jest Mezdżid — i — Sulejman, obecnie duże miasto z centralą przedsiębiorstwa, mieszkaniami dla urzędników i robotników i t. p. Wodę z Karunu dostarcza wodociąg, znajdujący się w Der — i — Hazyn, na wypadek uszkodzenia wodociągu, istnieje mnóstwo cystern z wodą i samochodów do przewożenia wody. Ponieważ ropa wypływająca z otworów wiertniczych, posiada wiele gazów, przeto gazy te są odseparowywane, odprowadzane w góry i tam spalane. Mnóstwo olbrzymich, buchających czarnym dymem ogni, oświetla w nocy okolice terenów naftowych. Ropę przepompowuje się na wyspę Abadan. Na wyspie tej ześrodkowują się rafinerie, odbywa się załadowywanie przetworów naftowych na statki, pracują całe rzesze robotników. Dostarczana przez rurociągi ropa, magazynuje się w cysternach, połączonych rurami z rafineriami i przystaniami statków. Ładowanie statków nie mogących zawiać do przystani na Szad El Arabie, odbywało się dawniej przy pomocy statków mniejszych, które dowoziły przetwory naftowe do wielkich statków morskich, oczekujących w zatoce perskiej, obecnie zaś po pogłębieniach dna Szad El Arabu największe statki handlowe, oraz krążowniki wojenne mogą zawiać do przystani wyspy Abadana.

Celem zabezpieczenia przed wszelkiego rodzaju niespodziankami, Towarzystwo podtrzymuje przyjazne stosunki ze szczepami miejscowymi, werbując wśród nich personel, oraz zawierając umowy z wódzami, celem zainteresowania ich materialnie sprawami przedsiębiorstwa.

Administracja spoczywa wyłącznie w rękach angielskich, wśród robotników przeważają Indusi i Chińczycy, znacznie mniej jest Persów.

Dochód otrzymywany przez rząd perski z tytułu udziału jego w Towarzystwie Anglo-Perskiem wynosi sumę bardzo znaczną, stanowiącą poważną pozycję w budżecie dochodowym państwa. W roku 1926/1927 dochód ten wynoszący według warunków koncesji 16%, czystego zysku przedsiębiorstwa stanowił 15% budżetu dochodowego, a więc zajmował 3-cie miejsce po dochodach celnych i podatku gruntowym.

—oo—

Stany Zjednoczone A. P.

Zachodnia Kanada, jako teren naftowy. „London Times” podaje następujące szczegóły o rozwoju ruchu wiertniczego w zachodniej Kanadzie:

Kapitał angielski interesuje się w znacznej mierze złożami ropy w zachodniej Kanadzie. Nowsze

odkrycia złóż ropy w miejscowości Turnental przez towarzystwo „Imperial Oil”, które z innymi mniejszymi towarzystwami prowadzi intensywne wiercenia, doprowadziły do bardzo pomyślnych rezultatów. Spodziewać się należy, że cała Kanada uniezależni się wkrótce od obcego importu.

W r. 1924 całkowita produkcja Kanady z 2.500 otworów wiertniczych, wynosiła na wschodzie kraju 160.773 baryłek. W r. 1927 wydał jeden otwór świdrowy w zagłębiu Turnental w miejscowości Alberta 216.000 baryłek. 19 roponośnych szybów naftowych w zagłębiu Turnental dostarcza dotychczas dziennie 1.793 baryłek ropy i około 91 milionów metrów sześciennych gazu. Przypuszczalna produkcja roczna w roku bieżącym osiągnie 700.000 baryłek. Dotychczas dwiercono około 20 otworów świdrowych.

Równocześnie z powiększeniem produkcji własnej, powstały wielkie rafinerje, buduje się duże separatory dla oddzielenia ropy od gazu. Utworzył się i rozwinął wielki rynek dla zbytu produktów naftowych. Najważniejszym dotychczas problemem jest znalezienie racjonalnego zużycia wielkich ilości gazu, które, z powodu braku urządzeń transportowych, przy wielkiej odległości kopalń od miast, marnują się w wielkich ilościach. (Petroleum).

—00—

Sprostowanie. W zeszycie 14 w przeglądzie zagranicznym (Rosja) dane co do produkcji ropy odnoszą się nie do marca lecz do roku gospodarczego 1927/28.

W kronice zagranicznej w zestawieniu „Zapotrzebowanie produktów naftowych” (Niemcy), wydrukowano mylnie „koleje” zamiast „oleje” (2-gi wiersz).

—00—

Życie gospodarcze.

Ceny ropy naftowej.

w wysokości, ustalonej dla ropy, przypadającej na udziały brutto, na miesiąc lipiec 1928 r. (za 1 wagon po 10 ton).

Marka:

Kryg Czarna	Zł. 1.472.—
Rymanów	„ 1.611.—
Krościenko parafinowa, Równe Rogi parafinowa, Krosno parafinowa, Ropienka ad Dukla, Paszowa	„ 1.645.—
Borysław, Tustanowice, Orów, Popiele, Wierchnia Mraźnica, Słoboda Rungurska, Kosmacz, Opaka, Strzelbice, Rajske, Łodyna, Hołowicko, Zmiennica-Turzepole, Wulka, Węglówka, Lipinki, Libusza, Wańkowska	Zł. 1.732.—
Krosno bezparaf., Zagórz, Rypne loco Broszniów, Równe Rogi bezparaf., Szymbark, Krościenko bezparaf.	„ 1.767.—
Ropienka Dolna	„ 1.784.—
Klimkówka, Kryg Zielona, Iwonicz	„ 1.819.—
Bitków (loco zbiorniki Comp. Fr.-Polon.)	„ 1.935.—
Urycz	„ 1.992.—
Harkłowa	„ 2.026.—
Schodnica	„ 2.078.—
Bitków (loco zbiorniki Dąbrowa), Pasieczna	„ 2.150.—
Potok, Grabownica Humniska	„ 2.165.—
Kłęczany	„ 2.944.—
Stara Wieś	„ 3.291.—

Uwaga. Państwowe Zakłady Naftowe zakupują z ropy brutto-wej wyprodukowanej w miesiącu lipcu ropę następujących marek:

Borysław, Opaka, Bitków (zbiorniki Dąbrowa), Bitków (loco Franc. Pol. Tow. Górń.), Pasieczna, Grabownica-Humniska, Harkłowa, Kryg-Zielona, Krosno bezparaf., Krościenko bezparaf., Węglówka, Iwonicz, Klimkówka, Libusza, Lipinki, Wulka.

Cena gazu ziemnego.

w zagłębiu Borysław-Tustanowice za miesiąc lipiec 1928 roku ustalona przez Izbę Handlową i Przemysłową we Lwowie w porozumieniu z Krajowym Towarzystwem Naftowym

5.37 groszy za 1 m³.

Przy obliczeniu ceny gazu, przypadającego na udziały brutto odliczają kopalnie z powyższej ceny koszty zabierania gazu z kopalni, t. j. koszty tłoczenia i t. p.

—000—

Z rynku udziałów brutto.

Na rynku brutto płacono w dolarach:

za 1/32⁰/₀ udziału

Angella 1400, Br. Nobel 1100, Gottfried 280, Horodyszcze Gal. 675, Józef 300, Konrad Brugger 420, Konrad 240, Lindenbaum I (blok) 3600, — II (blok) 2600, Mery — Padna — Vaterk 75, Milano 50, Monte — Carlo Oil Spring 70, Photogen 170, Pontresina Gal. 150, British 10, Ratoczyn 88 m. 500, — 115 m. 750, Silva Plana 350, Union 300, Wanda Gal. 100, Zofja 270, Zyghard 70, Rella Mella 350, Joffre — Petain 800.

za 1/16 udziałów.

Berta I i II 30, Bonariva 140, Gdańsk 105, Skarb 30, Ignacy 35, Apollo Izyd 60, Aleksander I, II i III 120, Aldona Juris 180, Blochówka II i III 35, Borysławski I i II 40, Elżbieta 30, Jan Kanty n. dzierz. 40, Franciszka 60, Foch — Zyta 100, Guido 150, Halina 80, Hilda 20, Janina I, II i III 50, Jutrzenka Bor. 35, Kopernik I, II i III 30, Kujawy 20, Krakowianka 35, Marcel 35, Marja Teresa II, III i IV 160, Marja Fanto 30, Merkur — Cholewa 80, Piłsudski I, II i III 180, Pogoń cały 60, Pax 150, Saksonia 180, Sfinks 70, Tadzio 50, Tryskaj 70, Waliszko stare i n. dzierz. 150, Walka 120, Wiara 100, Wilson 65, Zawisza Czarny I 90, — II i III 100, Dziunia 20, Eleonora 20, Edyta — Ella 110, Kraków — Czesław — Sosnkowski 320. („A. W.”)

—000—

Płace robotników w przemyśle naftowym.

Komisja dla regulacji płac robotników naftowych stwierdziła na posiedzeniu dnia 31. lipca b. r., że w czasie od 30. maja do 31. lipca b. r. wynosił przeciętny wzrost drożyny o 2,078%.

Wobec tego pozostały płace na miesiąc sierpień 1928 r. oraz dodatki niezmienione.

Relutum za węgiel ustalono:

Borysław i Bitków Zł. 5.70 za 100 kg.

Krosno i Dzi dzice „ 4.56 „ 100 „

Relutum za naftę zostało niezmienione.

—000—

Ustawodawstwo i rozporządzenia.

Spółeczne.

Umowa o pracę pracowników umysłowych. Z dniem 24. lipca 1928 r. wchodzi w życie przepisy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16. III. 1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych. (Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 323).

Rozporządzenie to nie wymienia tych zobowiązujących dotychczas przepisów, które tracą jednocześnie moc prawną, uchyla tylko przepisy sprzeczne z przepisami nowego rozporządzenia. Z postanowienia tego wynika, iż te z dotychczas obowiązujących przepisów, które nie są sprzeczne z nowymi, obowiązują nadal i że w każdym poszczególnym wypadku należy badać, czy sprzeczność istnieje, lub nie. Przypominamy, iż w Polsce obowiązywały dotychczas następujące przepisy dzielnicowe, dotyczące pracowników umysłowych:

I. w b. zaborze austriackim:

a) ustawa z dnia 16. stycznia 1910 r. L. 29. Dz. U. P. o pomocnikach handlowych;

b) ustawa z dnia 13. stycznia 1914 r. o umowie służbowej osób, pełniących usługi wyższego rodzaju w gospodarczych przedsiębiorstwach rolniczych i lasowych (ustawa o urzędnikach dóbr);

c) ustawa górnicza §§ 200—209.

Przepisy nowego rozporządzenia z dniem 24-go lipca r. b. automatycznie znajdują zastosowanie do pracowników, zatrudnionych w chwili wejścia w życie tych przepisów (art. 56). Wszelkie postanowienia umów indywidualnych, regulujące stosunek pracy mniej korzystnie dla pracowników umysłowych, aniżeli to czyni omawiane rozporządzenie, są nieważne, a w ich miejsce wchodzi właściwe postanowienia nowego rozporządzenia (art. 1.).

* * *

Umowa o pracę robotników. Z dniem 24. lipca b. r. wchodzi w życie rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16. marca 1928 r. „o umowie o pracę robotników” (Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 324). Z dniem tym tracą moc sprzeczne przepisy danych ustaw państw zaborczych, a w szczególności obowiązująca na ziemiach b. zaboru austriackiego: Ustawa przemysłowa (art. 72—88a, 90 i 91) w brzmieniu noweli z dnia 5. lutego 1907 r. (Dz. u. p. austr. Nr. 26), oraz powszechna ustawa górnicza (§§ 200—209 z dnia 23. maja 1854 r. Dz. u. p. austr. Nr. 146).

* * *

Pocztą i telegraf.

Dz. U. R. P. Nr. 71, poz. 644 przynosi rozporządzenie Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 5. lipca b. r. w sprawie zastępczego doręczania zwykłych przesyłek listowych.

* * *

Pocztowe przesyłki dworcowe wprowadzone zostały rozporządzeniem Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 18. czerwca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 72, poz. 651).

* * *

Kartki pocztowe z opłaconą odpowiedzią wpro-

wadzone zostały w obieg na podstawie rozporządzenia Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 25. czerwca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 72, poz. 652).

* * *

Ryczałtowanie opłat pocztowych za pocztowe przesyłki listowe normuje rozporządzenie Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 30. czerwca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 72, poz. 653).

* * *

Judykatura.

Dywidenda od akcji imiennych. Akcje imienne zawierają kupony, oznaczone firmą spółki, numerem akcji i numerem kuponu. Stąd wynika, że akcje imienne są tytułami mieszanymi, a mianowicie: co do kapitału imienne, co do dywidendy — są na okaziciela.

Jak podaje „Przegląd Prawa Handlowego”, Trybunał Handlowy w Paryżu orzekł, że w tych wypadkach dywidendę od akcji imiennych należy płać za okazaniem kuponu bez okazania samej akcji.

* * *

Indos in blanco. O indosie otwartym czyli in blanco polskie prawo wekslowe mówi w art. 12, że taki indos jest ważny, a posiadacz weksłu może wypełnić indos nazwiskiem własnym lub innej osoby w myśl art. 13 cz. 2. Kto postępuje inaczej, popełnia fałsz, a stronie przysługują wówczas zarzuty.

W procesie wekslowym pozwany twierdził, że jego podpisy na odwrotnej stronie weksli były indosami otwartymi, a tekst poręczenia, umieszczonego nad podpisami, został wpisany poniżej wbrew woli pozwanego. Utrzymywał też, że powód jest osobą podstawioną na skutek zмовы ze szkodą pozwanego celem zwolnienia od odpowiedzialności z indosu jednego indosanta, którego powód nie zaskarżył.

Sąd Najwyższy w I. Izbie orzekł wyrokiem z dnia 21/XII 1927 r. (Nr. C 1719/26), że w powyższym wypadku z mocy art. 16 i 69 ust. wekslowej dowód ze świadków na wspomniane okoliczności jest dopuszczalny. W razie udowodnienia, że podpisy na odwrotnej stronie weksli zostały przez pozwanego wystawione in blanco, powód musi udowodnić, że podpisy te miały w istocie znaczenie poręczenia, a nie indosu.

* * *

Data płatności weksłu. Powód dochodził należności z weksłu, wystawionego na Dol. 7.334 w dn. 18/XI 1925 r., płatnego w dn. 23/XI 1925 r., a protestowanego w dn. 25/XI 1925 r. Pozwany opowiadał, utrzymując, że weksel był wystawiony w dn. 14/VIII z 1925 r., a płatny w dn. 15/XI 1925 r. i opiewał na Dol. 5.000.

Sąd Najwyższy w Izbie V. orzekł (Nr. C 243/27), że posiadacz weksłu nie może dowolnie wstawić daty późniejszej, ponieważ uzyskałby prawa przeciwko tym zobowiązanym wekslowo, do których przez opóźnienie protestu utracił prawo. Ponieważ w danym wypadku protest winien być sporządzony najdalej w dniu 17/XI 1925, powód utracił przeto prawa do indosantów i wystawcy z mocy art. 52

prawa wekslowego. Z tej zasady Sąd oddalił skargę powoda.

* * *

Sprzedaż akcji na giełdzie. Na zleceniach bankowych kupna sprzedaży akcji figurują słowa „na giełdzie (warszawskiej etc.)”. Stąd wynika kwestja prawna, czy bank, któremu klient zlecił sprzedaż akcji na giełdzie, uprawniony jest nabyć je dla siebie poza giełdą.

Sąd Najwyższy w Izbie 3-ej orzekł wyrokiem z dn. 6/III 1928 r. (Nr. Rw. 1555/27), że w myśl powyższego zlecenia bank nie jest uprawniony do sprzedaży akcji poza giełdą, ponieważ nie da się przewidzieć, czy nie osiągnęłyby one wyższego kursu niż ten, który bank ofiarował po giełdzie. Bank może nabyć zleczone mu do sprzedaży akcje, ale tylko na giełdzie. Postanowienie banku nawet podczas godzin giełdowych nabycia tych akcji dla siebie nie można uważać za wystarczające. Ścisłe przeprowadzenie sprzedaży akcji według zlecenia klienta leżało w jego interesie, wobec czego wykonanie zlecenia poza giełdą było wyłączone.

Na tem samem stanowisku stoi projekt polskiego kodeksu handlowego Prof. Górskiego, który w art. 314 głosi, że komisant może w braku odmiennego zlecenia komitenta przy sprzedaży papierów wartościowych zatrzymać je dla siebie po cenie bieżącej, przyczem zachowuje swoje prawo do przewizji. Stąd wynika, że projekt dopuszcza t. zw. „selbstkontrahieren”, jeżeli niema odmiennj umowy, n. p. zastrzeżenia „na giełdzie”.

Konwencje.

* * *

Dziennik Ustaw R. P. Nr. 73 podaje:

Konwencję i Statut o ustroju międzynarodowym

kolei żelaznych wraz z protokołem podpisania, podpisane w Genewie dnia 9 grudnia 1923 r. (poz. 663).

Oświadczenie rządowe z dnia 12 lutego 1928 r. w sprawie złożenia dokumentu ratyfikacyjnego powyższych: Konwencji, Statutu oraz protokołu podpisania (poz. 664).

Konwencję Międzynarodową o przewozie osób i bagażu kolejami żelaznymi, podpisaną w Bernie 23 października 1924 r. (poz. 665).

Oświadczenie rządowe z dnia 8 lutego 1928 r. w sprawie złożenia dokumentu ratyfikacyjnego powyższej konwencji, podpisanej wraz z 2 załącznikami i protokołem w Bernie dnia 23 października 1924 roku (poz. 666).

Konwencję Międzynarodową o przewozie towarów kolejami żelaznymi, podpisaną w Bernie 23-go października 1924 r. (poz. 667).

Oświadczenie rządowe z dnia 8 lutego 1928 r. w sprawie złożenia dokumentu ratyfikacyjnego powyższej konwencji, podpisanej wraz z 7 załącznikami i protokołem w Bernie dnia 22 października 1924 r. (poz. 668).

* * *

Różne.

Dekret o miarach. Dz. U. R. P. Nr. 72, poz. 661 przynosi obwieszczenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 28. czerwca 1928 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu dekretu o miarach z dn. 8. lutego 1919 r. W dekrete powyższym uwzględnione zostały zmiany wprowadzone do niego przez rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16. marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 32, poz. 308) obowiązujących od dnia 19. września 1928 r.

—00—

PRZEGLĄD PRASY.

W nr. 204 „Słowa Polskiego” zamieszczone zostało ogłoszenie podpisane przez „Małe i średnie rafinerje”, zawierające zarzuty, skierowane przeciwko Zarządowi Syndykatu Przemysłu Naftowego. W odpowiedzi na to ogłoszenie, zamieściła Ajencja Wschodnia oraz Słowo Polskie następujący artykuł Dr. Wygarda, dyrektora Syndykatu Przemysłu Naftowego:

Syndykat Przemysłu Naftowego powstał w listopadzie ub. r. na podstawie zasad, uzgodnionych z Ministrem Przemysłu i Handlu i w myśl jego wskazań.

Przemysł Naftowy cały, nie wyłączając „Małych Rafinerji”, znalazł się w r. 1927 w rozpaczliwej sytuacji z powodu niedostatecznych ilości ropy wydobywanej w Polsce, z powodu wysokich cen surowca, oraz z powodu bardzo złej konjunktury na rynkach zagranicznych.

Wszystkie firmy starały się w tych warunkach umieścić możliwie największe ilości produktów w kraju, gdzie ochrona celna umożliwiłaby uzyskanie bądź co bądź lepszych cen, aniżeli w eksporcie.

Doprowadziło to do bardzo silnej konkurencji tak w cenach jak i w warunkach sprzedaży. Wszystkie firmy traciły poważne sumy i groziło dalsze ograniczenie wierceń.

W tych warunkach stała się konieczną organizacja, która miała przedewszystkiem 3 wielkie zadania:

1) Sprawiedliwy rozdział będącej do dyspozycji ropy, między poszczególne fabryki.

2) Sprawiedliwy udział w pokryciu zapotrzebowania krajowego.

3) Stworzenie podstaw dla powiększenia produkcji surowca.

Dla wykonania tych zadań trzeba było dużego samoparcia się i ograniczenia własnych interesów ze strony firm, które przystąpiły do Syndykatu. Ci, którzy posiadali ropę i ci, którzy jej potrzebowali, musieli się zdecydować do ograniczenia własnej przeróbki i ograniczenia w tym samym stosunku swych wysyłek na rynek krajowy.

Rafinerje, będące równocześnie producentami ropy, zobowiązały się do dostarczenia uzyskanych przez ograniczenia własnej przeróbki nadwyżek, tym, którym ropy brakuje dla ich minimalnej przeróbki. Ilości, których z powodu ograniczonej pojemności targu wewn. Syndykat umieścić nie może w kraju, muszą być wyeksportowane, mimo złej konjunktury, o której powyżej mówiono.

Wszystkie środki nie doprowadziły jednakże dotychczas do zupełnego uzdrowienia sytuacji, gdyż żadna z fabryk nie pracuje z zyskiem, lecz przeciwnie ciągle jeszcze ze stratą, jakkolwiek mniejszą, niż poprzednio.

Trudności leżą głównie w tem, że, jak z jednej strony niepodobna obniżyć cen ropy poniżej dzisiejszej ceny, odpowiadającej mniej więcej kosztom jej wydobycia, tak z drugiej strony nie można podwyższyć cen produktów do tej wysokości, jakaby wysoką ceną ropy była uzyskana.

T. zw. „Małe Rafinerje”, których żywot w okresie bezkartelowym był mocno nieszczęśliwy, z chwilą powstania Syndykatu, postanowiły, nie biorąc udziału w żadnych ciężarach z Syndykatem związanych, wyciągnąć wszystkie korzyści z uregulowania rynku i ograniczenia, jakie na siebie wielkie rafinerje nałożyły, i w tej samej chwili, kiedy wielkie fabryki zmniejszyły swoją przeróbkę i swój udział w dostawach na rynek krajowy, „Małe Rafinerje” przeróbkę swoją

zwiększyły, wysyłając wszystko, co wyprodukują na rynek wewnętrzny.

Czy można się w tych warunkach dziwić, że wielkie rafinerie, wykonywujące cały szereg warunków przepisanych im przez Ministra Przemysłu i Handlu, chciałyby, aby warunki te wypełnione były także i przez „Małe Rafinerie”, które z ofiar wielkiego przemysłu korzystają.

W odezwie swej „Małe Rafinerie” chętnie się wielką lojalnością, która się objawiła w tem, że 3 razy pełnomocnikom Syndykatu przedstawiały one warunki współpracy, wyrażające się w tem, że zwiększyłyby one bardzo znacznie przeróbkę swoją w stosunku do tych ilości, jakie kiedykolwiek w ostatnich latach przerabiały.

Syndykat proponował im zawsze i proponuje jeszcze w dalszym ciągu przeróbkę taką, jaką miały w przecięciu ostatnich lat 3, lecz na to „Małe Rafinerie” zgodzić się nie chciały.

Czy w tym stanie rzeczy naprawdę dzieje się im taka krzywda?

Nie wspominamy już wcale o tem, że wielki przemysł zjednoczony w Syndykacie mimo, że interes jego w przeciwnieństwie do „Małych Rafinerij”, zarabiających obecnie bardzo poważne sumy, wcale nie jest zyskowny, zobowiązał się do wpłacenia w przeciągu 5 lat razem 20 milionów złotych na cele poszukiwawczo-wiertnicze, a „Małe Rafinerie” nie okazują najmniejszych skłonności do jakiegokolwiek udziału w tem dziele społecznym.

* * *

„Głos Prawdy” w numerze z dnia 29. lipca b. r. oraz „Przemysł i Handel” z dnia 31. lipca b. r. przynosi artykuł p. J. Szlemińskiego, omawiający sprawę otwarcia kredytów dla przemysłu naftowego przez Bank Gospodarstwa Krajowego.

Autor udowadnia na wstępie, że postanowienia statutowe Banku nie wykluczają możliwości rozwinięcia akcji kredytowej dla kopalnictwa naftowego i stwierdzając, że Bank powinien udzielić tych kredytów, udowadnia swoje twierdzenie w zakończeniu artykułu następująco:

Wiertnictwo naftowe, zwłaszcza na znacznych przestrzeniach naszych terenów naftowych, na których pokłady ropopodajne znajdują się już w głębokości od stu kilkudziesięciu do około pięciuset metrów, nie wymaga ani przerastających siły krajowe wkładów, ani też nie przedstawia prawie żadnego ryzyka, gdyż wkłady są tu krótkotrwałe i nawet bardzo niewielka produkcja zapewnia zwrot wyłożonego kapitału.

Dobrze więc zakrojona akcja kredytowa i rozumna trwała opieka, roztoczona nad kopalnictwem naftowym ze strony takiej instytucji, jak Bank Gospodarstwa Krajowego, mogłaby mieć dla rozwoju tego kopalnictwa i ożywienia wiertnictwa wprost olbrzymie znaczenie, bo pomijając już poważne korzyści z dopływu kapitału, musiałaby ona psy-

chologicznie oddziaływać na dość liczne u nas sfery, poszukujące lokaty dla swych kapitałów, które widząc żywe zainteresowanie i pełen troski stosunek do zagadnień kopalnictwa naftowego ze strony rządu, niewątpliwie szukałyby lokaty dla swych kapitałów w tym przemyśle. Zainteresowanie ogółu, pobudzenie inicjatywy prywatnej, to jeden z niezawodnych sposobów podniesienia wiertnictwa.

Korzyści bezpośrednie z dopływu kredytów byłyby niezmiernie wielkie, gdyż już sumą około półtora miliona możnaby wprowadzić do kopalnictwa naftowego wielkie ożywienie i zasilić kredytem jakich kilkadziesiąt przedsiębiorstw kopalnianych. Cóż dopiero mówić o sumie około pięciu milionów, którą możnaby dokazać wprost cudów i dopomóc do usiania wieżami całych przestrzeni na Podkarpaciu.

Niewątpliwie przyczyną braku zainteresowania Banku Gospodarstwa Krajowego dla potrzeb kopalnictwa naftowego szukać należy nie w trudnościach formalnych, lecz w obawach przed ryzykiem, jakie w tej dziedzinie przemysłu istnieje. Obawy te są najzupełniej niesłuszne, gdyż, jak już wyżej wspomniałem, na płytkich terenach ryzyka prawie że nie ma, a w każdym razie jest ono nie większe jak w każdej innej gałęzi przemysłu czy handlu, które jednak Bank Gospodarstwa Krajowego finansuje. Wreszcie odnośnie do bezpieczeństwa kredytu ryzyko to zawsze może być sprowadzone do minimum, nawet do tego stopnia, że bezpieczeństwo kredytów byłoby o wiele pewniejsze jak w tych gałęziach przemysłu, w których Bank Gospodarstwa Krajowego jest zaangażowany. W końcu pewne straty są wszędzie i zawsze możliwe, lecz obawa przed nimi nie może być powodem zupełnej bezczynności. W tym wypadku ewentualne drobne straty nie stałyby w żadnym stosunku do osiągniętych olbrzymich korzyści dla kraju.

Polski przemysł kopalniany powstał zbiorowym wysiłkiem polskiego mózgu i polskiej energii, i wierzę, że jedynie temi samymi siłami może być podźwignięty z upadku i doprowadzony do rozkwitu.

* * *

Omówienie zadań i celów „Pioniera” znajdujemy w artykule p. t. „Ku realizacji ważnego postulatu”, zamieszczonego w „Słowie Polskiem” i w „Agencji Wschodniej” oraz w artykule p. J. Szlemińskiego, p. t. „Zadania Pioniera” w „Słowie Polskiem”. Na tenże temat zamieszcza „Głos Prawdy” w nr. 20 wywiad z dyrektorem wydziału handlowego „Polminu” Inż. W. Starklem. W wywiadzie tym poruszył Dyr. Starkel również sprawę koncentracji w przemyśle naftowym, stwierdzając, że polski stan posiadania nie uległ wskutek tego żadnej zmianie, oraz sprawę zcentralizowania sprzedaży produktów naftowych, podkreślając konieczność rozwiązania tej kwestji w najbliższym czasie.

—oo—

PIŚMIENNICTWO.

„Spawanie i cięcie metali”. Organ Związku Polskiego Przemysłu Acetylenowego i Tlenowego, zeszyt 6 (z dnia 15. czerwca br.) opuścił prasę. Treść zeszytu: 1. Rozwój konstrukcji spawanych w Belgji. 2. Spawanie elektryczne i acetleno-tlenowe z uwzględnieniem właściwych dziedzin i stosowania. 3. Fosforowodór w acetylenie i skutki spawania acetylenem nieoczyszczonym. 4. Meble spawane. 5. Spawanie. 6. Technika spawania: spawanie elektryczne i acetelenowe. 7. Kronika.

—oo—

„Przemysł Chemiczny” Nr. 7 (lipiec 1928 r.) przynosi następujące artykuły: S. Mantel — Termiczny rozkład węglowodorów gazowych. T. Chrzaszcz i W. Michalski — Ocena maki zbożowej

przy pomocy jodu. W. Iwanowski i J. Dęmbin — Drożdże piekarniane fabryki Rzeczypospolitej Polskiej. Wierusz Kowalski — II Polski Zjazd Naukowej Organizacji w Warszawie. A. Hirschowski — Zatrucia zawodowe przy fabrykacji barwików smołowych i produktów przejściowych oraz sposoby zapobiegania. Dział sprawozdawczy. Patenty polskie z dziedziny technologii chemicznej za rok 1927.

—oo—

Prace II Polskiego Zjazdu Naukowej Organizacji odbytego dnia 4. do 6. maja 1928 r. w Warszawie wydane zostaną w ciągu lata roku bieżącego w formie książki. Wydawnictwo to wzbudzi niezawodnie silnie zainteresowanie tak w kołach przemysłowych, jak i wśród szerokich rzesz społeczeń-

stwa, ogłoszone bowiem na Zjeździe referaty poruszają najbardziej aktualne i najżywniejsze zagadnienia stosowania zasad naukowej organizacji we wszystkich działach przemysłu administracji państwowej i samorządowej i w gospodarstwie domowym. Dla informacji naszych czytelników podajemy zestawienie referatów, które ogłoszone zostały podczas Zjazdu.

Prace Zjazdu podzielone były na 6 sekcji, a mianowicie:

1. organizacja w warsztatach mechanicznych,
2. różne zastosowania w przemyśle,
3. psychotechnika i szkolnictwo,
4. organizacja w urzędach i biurowości,
5. organizacja w rolnictwie,
6. organizacja w gospodarstwie domowym.

Wygłoszono następujące referaty:

- Inż. J. Wagner: „Dotychczasowa racjonalizacja pracy w warsztatach P. K. P.”
- Inż. R. Schmidt: „Organizacja warsztatów głównych w Bydgoszczy”.
- Prof. L. Noe: „Nowoczesna organizacja w kolejowych warsztatach reperacyjnych”.
- Inż. J. Strzednicki: „Wyniki zastosowania naukowej organizacji w warsztatach głównych, Warszawa—Praga”.
- Inż. W. Lisowski: „Wyniki zastosowania metody harmonograficznej do naprawy kotłów w poznańskich warsztatach kolejowych”.
- Inż. J. Jurkowski: „Postępy organizacji robót w kotłarni warsztatów kolejowych”.
- Inż. A. Do wkont: „Przykład zastosowania naukowej organizacji do masowej produkcji”.
- Prof. E. Geisler: „Współczesna organizacja wytwórczości w fabrykach maszyn”.
- Inż. Z. Rytzel: „Współczynnik obiegowy jako kryterium sprawności pracy fabryki i esogramy”.
- Prof. A. Rothert: „Zastosowanie protokołów przyjęcia materiałów do składu materiałów”.
- Inż. J. Relewicz: „Zasady wytwarzania ciągłego”.
- Inż. F. Romanus: „Sharmonizowanie działalności biura technicznego z ogólną gospodarką fabryczną”.
- P. I. Fabjanowski: „Kontrola przebiegu przedmiotów, przy wyrobie maszyn”.
- P. P. Falkowski: „Zadania gospodarki materiałowej w dobie obecnej”.
- Inż. K. Dąbrowski: „Organizacja naukowa w polskim przemyśle cukrowniczym”.
- Inż. M. Skup: „Próby zastosowania metod naukowej organizacji do zajęć dozorców dołowych na kopalni „Kazimierz”.
- Inż. M. Bornstein: „Zastosowanie harmonogramów w przemyśle chemicznym”.
- Inż. M. Bornstein: „Naukowa organizacja w przemyśle chemicznym w Polsce”.
- Inż. met. W. Żółtowski: „Wielkie piece i piece Martenowskie jako teren do zastosowania naukowej organizacji”.
- Dr. Inż. Józef Tuchołka: „Organizacja gospodarki materiałów na kopalniach”.
- Inż. St. Raźniewski: „Naukowa organizacja w górnictwie, a kwestja kierownictwa i nad-

zoru na tle doświadczeń kopalń Grodzkiego Towarzystwa.

- p. Skowronek: „Organizacja naprawy wózków do przewożenia węgla”.
- Inż. B. Skoraszewski: „Rezultaty zastosowania metod racjonalnej organizacji w budownictwie kanalizacyjnym”.
- Inż. St. Jamróz: „Organizacja badań materiałów przemysłowych”.
- Prof. A. Rothert: „Indywidualne karty wypłaty”.
- Prof. E. Hauswald: „Nowa zasada dobierania czasu wyznaczonych dla różnych systemów płac”.
- Prof. E. Hauswald: „Wykresy kosztów płacy na jednostkę wyrobów”.
- Inż. A. Kwieciński: „Naukowe podstawy ustalania akordów w górnictwie”.
- Inż. S. Bieńkowski: „Podstawy ustalania płac robotniczych i warunki ich wzrostu”.
- Inż. K. Kinel: „Zastosowania zasad i metod naukowej organizacji do prac administracji głównej przedsiębiorstwa przemysłowego”.
- Inż. W. Mermont: „Obliczanie kosztów własnych wytwarzania ze szczegółowym uwzględnieniem prawidłowego obliczania kosztów wspólnych”.
- M. Karczewska: „Organizacja gospodarstwa kołowego na wsi”.
- Ch. Koryzna: „Wspólna czy oddzielna kasa w gospodarstwie”.
- I. Szumłakowska: „Naukowa organizacja w zastosowaniu do pracy domowej kobiet”.
- Inż. K. Machalski: „Budżet domowy i naukowa organizacja w gospodarstwie domowym”.
- Inż. B. Biegeleisen: „Teoria i ogólne zagadnienia naukowej organizacji”.
- Dr. E. Landauer: „Uwagi o utworzeniu i roli komitetów krajowych naukowej organizacji”.
- Dr. E. Landauer: „Przeszkody na drodze racjonalizacji”.
- Inż. W. Clarc: „Co daje przemysłowcowi naukowa organizacja”.
- Inż. St. Raźniewski: „Straty a t. zw. marnotrawstwo w przemyśle”.
- Dr. J. Stocky: „Wpływ przenikania racjonalizacji na gospodarczo-prawny ustrój społeczeństwa”.
- Red. S. Unicki: „Naukowa organizacja a Powszechna Wystawa Krajowa”.
- Inż. Z. Rytzel: „Jedność rozkazodawstwa a funkcjonalny podział pracy”.
- Inż. S. Szpaczka: „Kształcenie planowego myślenia na podstawie zasad ekonomicznej organizacji pracy”.
- Inż. A. Kucharzewski: „Amerykańskie metody kierownictwa w Polsce”.
- Prof. G. Mokrzycki: „Nowa odmiana wykresów planowania i kontroli”.
- J. Krasuska-Burzycka: „Psychologiczne i społeczne podstawy naukowej organizacji pracy i poradnictwa zawodowego”.
- Inż. J. Śmigieński: „Trudności przy wprowadzaniu nauk organizacyjnych”.
- Inż. H. Emersohn: „Zagadnienia naukowej organizacji”.

STATYSTYKA.

według danych Min. Przemysłu i Handlu.

Wydobycie i obrót ropą w maju 1928 r.

w cysternach.

OKRĘG GÓRN.	Prod. brutto	Opał	Manco	Prod. czysta	Ekspedycja	Zapasy
Kraków	—	—	—	—	—	—
Jasło	643	3	6	633	576	630
Drohobycz	5.318	8	416	4.894	4.993	3.874
Stanisławów	357	4	4	349	321	356
Razem	6.318	15	426	5.876	5.890	4.860

Produkcja gazu ziemnego w kwietniu 1928 r.

w tysiącach metrów sześciennych.

OKRĘG GÓRNICZY	Produkcja	Opał	Oddłoczono	Manco
Jasło	3.388	349	2.795	244
Drohobycz	28.628	14.918	13.484	226
Stanisławów	5.217	2.880	547	1.790
Razem	37.233	18.147	16.826	2.260

Maj

Jasło	3.497	286	2.908	303
Drohobycz	28.775	15.035	13.453	287
Stanisławów	5.427	2.973	532	1.922
Razem	37.699	18.294	16.893	2.512

Rafineryjny przemysł naftowy w maju 1928 r.

Przeróbka ropy — 56.121 ton.

Zapasy ropy dnia 31. V. — 37.515 ton.

w tonach.

P R O D U K T	Zapas dnia 1. V. 1928 r.	Przychód produktów naftowych		Rozchód produktów naftowych		Zapas dnia 31. V. 1928 r.
		Wytwórczość	Dowóz do rafinerij	w kraju	zagranicą	
Benzyna	19.982	7.000	2.380 ¹⁾	6.082	4.906	16.374
Nafta	29.395	17.823	—	6.158	2.091	38.969
Olej gazowy	24.869	11.270	—	3.626	4.500	28.022
Oleje smarowe . . .	40.354	8.811	—	4.582	4.528	40.055
Parafina	4.729	3.313	—	348	3.373	4.621
Świece	137	10	—	—	7	140
Wazelina	97	—	—	52	—	45
Asfalt	9.472	995	—	140	440	9.617
Koks	657	688	—	45	590	710
Stałe smary	336	201	—	177	16	344
Półprodukty	70.458	974	—	1.661	1.189	68.582
Pozostałości						
Razem	200.486	51.094	2.380	23.141	21.640	209.179

¹⁾ Gazolina z gazu ziemnego.

Ilość robotników zatrudnionych 31. V. — 4.856.

Produkcja i obrót woskiem ziemnym w kwietniu 1928.

Produkcja	E K S P O R T						Razem	Zapasy dnia 30/IV.
	Austria	Francja	Niemcy	Włochy	Ameryka	Szwajc.		
t o n y								
40	15	15	15	—	—	—	45	170
Maj								
27	—	—	15	—	—	—	15	183

Stan otworów wiertniczych w kwietniu 1928.

Montowane	Wiercone			Instrum.	Wyłączn. gaz	Samopłyn.	Pompowane	Tłokowane	Inne	Razem w ruchu	Ilość otworów prod.
	Produk.	Bez prod.	Razem								
54	77	123	220	42	130	19	1.771	372	22	2.610	2.239
Maj											
61	76	118	194	38	123	20	1.786	375	19	2.616	2.257

Eksport produktów naftowych z podziałem na kraje.

w tonach.

Maj 1928.

Kraj	Benzyna	Nafta	Olej gazowy	Oleje smarowe	Parafina	Świece	Asfalt	Koks	Stale smary	Półprodukty	Pozostałości	RAZEM
Austria	244	44	1282	304	374	—	—	62	10	276	—	2596
Czechosłowacja	3916	1533	349	1013	90	—	50	66	3	107	1	7128
Gdańsk	375	171	693	2606	2333	7	30	—	—	251	16	6482
Litwa	—	70	123	—	—	—	—	—	—	—	—	193
Rumunia	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	1
Szwajcaria	67	—	1117	30	—	—	—	48	—	218	—	1480
Łotwa	—	202	324	134	—	—	—	—	—	148	77	885
Szwecja	13	29	30	31	—	—	15	—	—	—	—	118
Grecja	—	—	—	—	21	—	—	—	—	—	—	21
Jugosławia	—	—	—	41	70	—	—	—	1	—	—	112
Włochy	34	12	—	116	260	—	—	31	—	—	—	453
Niemcy	—	15	77	—	25	—	330	383	—	93	2	925
Francja	93	—	429	16	30	—	15	—	—	—	—	583
Dania	152	15	31	90	—	—	—	—	—	—	—	288
Węgry	12	—	30	147	125	—	—	—	—	—	—	314
Hiszpania	—	—	—	—	30	—	—	—	1	—	—	31
Norwegia	—	—	15	—	—	—	—	—	—	—	—	15
Anglia	—	—	—	—	15	—	—	—	—	—	—	15
Razem . .	4906	2091	4500	4528	3373	7	440	590	16	1093	96	21640

Wyd.: Krajowe Towarzystwo Naftowe.

Odp. Redaktor: Dr. Stanisław Schätzel.

Wykonano w „Drukarni Lwowskiej” we Lwowie, ul. Kopernika 11. — Telefon 8-31.

**KONCERN
NAFTOWY****„PREMIER”****I NAFTOWY PRZEMYSŁ MAŁOPOLSKI****PARYŻ****LWÓW****WARSZAWA**

89 Boulevard Hausmann

BATOREGO 26.

Senatorska 42.

Telef. Nr. 363, 364, 4460, 915.

Telef. Nr. 109-01.

Kopalnie: Borysław, Tustanowice, Popiele, Rypne, Kosmacz, Słoboda Rungurska, Pasieczna, Kobylany, Perehińsko, Krościeńko, Męcinka etc.**Tłocznie:** Borysław, Tustanowice, Mraźnica, Schodnica, Pereprosiyna, Wielopole Krosno.**Rafinerje:** W POLSCE: Trzebinia, Drohobycz, Peczeniżyn.
W CZECHOSŁOWACJI: Maehrisch Schoenberg (Sumperk.)**ORGANIZACJE SPRZEDAŻY w Polsce:** „OLEUM” Tow. z ogr. por., Centrala, Lwów, Batorego 26.**Składy:** Biała Podlaska, Białystok, Bielsko, Brody, Brześć n. Bugiem, Bydgoszcz, Chełm, Chrzanów, Częstochowa, Drohobycz, Grodno, Grudziądz, Jędrzejów, Kalisz, Kielce, Kołomyja, Kraków, Lida, Lublin, Lwów, Łomża, Łowicz, Łódź, Łuków, Miechów, Peczeniżyn, Pińsk, Piotrków, Poznań, Przemyśl, Rejowiec, Równe, Sosnowiec, Stryj, Tarnopol, Tomaszów Mazowiecki, Warszawa, Wilno, Włocławek, Włoszczowa, Zamość, Złoczów.**Reprezentacje:** w Niemczech: „AMIA G” Sp. Akc. Berlin, IV. W. Schirbaurdamm 56.
we Francji: „PREMIER” Paryż, 89 Boulevard Hausmann.
inne kraje Europy: „GALLIA” Sp. Akc. Wiedeń I, Renngasse 6.

„STANDARD-NOBEL W POLSCE”, SPÓŁKA AKCYJNA

CENTRALA W WARSZAWIE, AL. JEROZOLIMSKIE 57.

Przeszło 240 własnych składów i Zastępstw we wszystkich większych miastach Rzeczypospolitej.

Sprzedaż Nafty, Benzyny i Produktów Specjalnych dla celów przemysłowych i rolniczych w najlepszych gatunkach.

Olej gazowy, — Oleje maszynowe, — Oleje cylindrowe.
Oleje automobilowe: krajowe i amerykańskie. — — — —

WŁASNE AUTOMATYCZNE STACJE BENZYNOWE
we wszystkich większych ośrodkach ruchu automobilowego.

Oleje białe. — Produkty Specjalne: „Flit” i „Pyłochłon”.

Asfaltowanie dróg sposobem amerykańskim.

Kopalnie nafty w Zagłębiach: Borysławskim i Stanisławowskim.

FABRYKA GAZOLINY W BORYSŁAWIU.

RAFINERJA NAFTY W LIBUSZY. — — — — —

WŁASNA ŻEGLUGA RZECZNA.

„STANDARD-NOBEL W POLSCE”, Spółka Akcyjna

ZARZĄD: WARSZAWA, AL. JEROZOLIMSKIE 57.

Adres tel.: „STANOBEL”.

ZAKŁADY MECHANICZNE

„URSUS” S. A.

W WARSZAWIE

Rok zał. 1894

Rok zał. 1894

I. **Silniki spalinowe** na ropę, naftę, olej gazowy i gaz ziemny:

- a) przewoźny na saniach, mocy 3 KM;
- b) dwusuwne, pionowe, od 4 do 16 KM;
- c) czterosuwne, poziome od 25 do 60 KM;
- d) systemu Diesel, pionowe, od 40 do 600 KM sprężarkowe i bezsprężarkowe.

II. **Samochody** ciężarowe „URSUS”.

III. **Armatura** dla pary, gazu i wody.

IV. **Odlewy** wysokojakościowe żeliwne i metali półszlachetnych.

Części zamienne stale na składzie.

Dogodne warunki kredytowe.

PRZEDSTAWICIELSTWO

na woj. Lwowskie, Stanisławowskie i Tarnopolskie

INŻYNIEROWIE

KAZIMIERZ i BOLESŁAW NEYMAN

Lwów, ul. Chorążczyzny 6. — Tel. 54-02.

TECHNIKA i GEOLOGJA NAFTOWA

ZBIÓR REFERATÓW

WYGŁOSZONYCH NA ZJEŹDZIE NAFTOWYM
— W CZERWCU 1927 WE LWOWIE. —



Cena zł. 6.—.

Do nabycia w Administracji:

„PRZEMYSŁU NAFTOWEGO”, Lwów, ul. Akademicka 17.

GALICYJSKA FABRYKA NARZĘDZI WIERTNICZYCH **PERKINS, MAC'INTOSH & ZDANOWICZ**

SPÓŁKA Z OGR. POR.

FABRYKA W STRYJU. - - - WARSZTATY W BORYSŁAWIU.

Wyrabia: ŻÓRAWIE ORAZ KOMPLETNE URZĄDZENIA WIERTNICZE WSZYSTKICH SYSTEMÓW, WSZELKIE NARZĘDZIA, PRZYBORY i t. p. DLA CELÓW WIERTNICZYCH.

ŻÓRAWIE PRZEWOŻNE.

URZĄDZENIA GAZOLINIARNI, CHŁODNICE, ODWADNIACZE, (SEPARATORY), DESTYLARNIE i t. p.

WINDY WYCIĄGOWE RĘCZNE DLA CELÓW KOPALNIA NYCH, BUDOWLANYCH i innych.
WAŁY WYKORNIONE, TRANSMISJE, KORBY i t. p. ORAZ WSZELKIE WYROBY KUTE
i TOCZNE WEDLE WZORÓW i RYSUNKÓW DLA PRZEMYSŁU DRZEWNEGO,
MŁYNARSKIEGO, ROLNEGO, KOLEJEK WĄZKOTOROWYCH i i.

ELEKTRYCZNA i SAMORODNA SPAWALNIA.

WYKONUJE WIERCENIA AKORDOWE ZA WODĄ, ROPĄ i INNEMI MINERALAMI.

PETROLEUM

CZASOPISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM
PRZEMYSŁU NAFTOWEGO I HANDLU
PRODUKTAMI NAFTOWEMI.

WYCHODZI TRZY RAZY MIESIĘCZNIE.

Czasopismo przynosi artykuły
najwybitniejszych przedstawicieli
sfer naukowych i przemysł.

24-ty ROK WYDAWNICTWA

PRENUMERATA ROCZNA:

40 Marek. — 60 Fr. Szw. — 12 Dol. — 68 Szyl.

VERLAG für FACHLITERATUR G. m. b. H.

BERLIN, W 62, COURBIERESTRASSE 3.
WIEN XIX, WEGAGASSE 4.

Dobrobyt Narodu,

rozpowszechnianie idei przeciw-pożarowej,
tworzenie wielkiej

Armji Ochotniczych Straży pożarnych,
to cel i zadanie czasopisma

„WALKA Z POŻAREM“

Obowiązkiem każdego dobrze myślącego
Obywatela podkreślającego miłość bliź-
niego i Ojczyzny jest wstąpienie
w szeregi czytelników czasopisma

„WALKA Z POŻAREM“

Lwów, ul. Piekarska 26.

Telefon Nr. 14-48.

Rok założenia 1885.

Galicyjskie Karpackie Naftowe Towarzystwo Akcyjne

dawniej Bergheim i Mac Garvey

Fabryka maszyn i narzędzi wiertniczych, Glinik marjampolski, (Mało-
polska)

Oddział w BORYSŁAWIU.

Pocztą i telegraf w miejscu.
Stacja kolejowa: Zagórzany.

Telefon Gorlice Nr. 17.

Adres telegr.: „Ekscenter“ Gl. mp.
Przystanek kolejowy: Glinik marjampolski



Zastępstwa i przedstawicielstwa w kraju: w Warszawie, Lwowie, Krakowie, Borysławiu i Sosnowcu.

Zagranicą: w Bukareszcie, Londynie, Paryżu, Rotterdamie, Rzymie i Wiedniu.

DOSTARCZAMY Z WŁASNYCH WYTWÓRNI, NA PODSTAWIE DŁUGOLETNICH DOŚWIADCZEŃ NA KOPALNIACH WŁASNYCH NASZEGO TOWARZYSTWA, (obecnie 468 szybów w wierceniu i eksploatacji):

a) W dziale budowy maszyn:

Maszyny parowe dla celów wiertnictwa,
Parowe wyciągi tłokowe,
Wyciągi tłokowe z napędem elektrycznym i motorami spalinowymi,
Pompy parowe, transmisyjne i ręczne,
Młoty parowe, przenośne nastawialne, do uderzania w kierunku pionowym i skośnym.

b) W dziale kopalnianym:

Kompletne urządzenia wiertnicze wszelkich systemów,
Żurawie wiertnicze polsko-kanadyjskie, pensylwańskie i kombinowane,
Żurawie płuczkowo-udarowe i „Rotary“,
Żurawie wiertnicze przewoźne,
Wszelkie narzędzia, przybory, maszyny i aparaty, wchodzące w zakres wiertnictwa,
Urządzenia pompowe, grupowe i pojedyncze, oraz przybory do pompowania,
Kompletne gazoliniarnie,
Aparaty „Metan“ do oczyszczania emulsji metodą ciągłą.

c) W dziale rafineryjnym:

Maszyny, aparaty, przybory, prasy sączkowe, płyty i ramy do tychże i t. p.

d) W dziale odlewniczym:

Odlewy żeliwne do 5.000 kg., odlewy mosiężne, surowe i obrobione.

e) W dziale konstrukcyjnym:

Konstrukcje żelazne, zbiorniki żelazne, suwnice itp.

f) W dziale ogólnym:

Beczki żelazne, spawane, o pojemności 200 litrów, czarne, pomalowane lub ocynkowane,
Kuźnie polowe, ogniska kuzienne i formy ogniowe,
Imadła równoległe,
Palniki i urządzenia do opału płynnego i gazowego,
Wyroby kute (żelazne i stalowe) w stanie surowym lub obrobionym.

Wykonujemy również wszelkie naprawy maszyn i urządzeń wchodzących w zakres kopalnictwa naftowego i rafinerij nafty, w szczególności **naprawy i przeróbki cystern.**